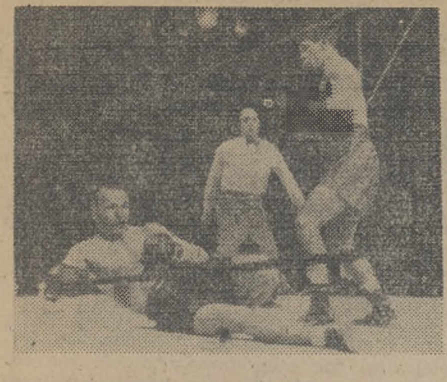
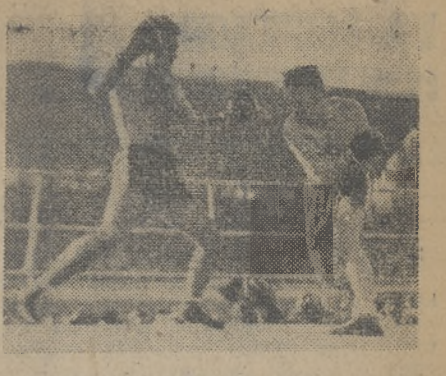


Tony Zale na deskach podczas spotkania o mistrzostwo świata z Graziano

SPORT

Nr. 96 (119) Katowice-Kraków, 9 grudnia 1946 r. Cena 8 zł.



Zdjęcie powyższe przedstawia Marcela Cerdana w walce z Pankowiakiem.

TYLKO NA JEDNYM FRONCIE WALCZYLI BOKSERZY STOLICY

BOMBARDIERZY GDAŃSCY PRZEGRYWAJĄ w RADOMIU

WARSZAWA — WYBRZEŻE 10:6

CZORTEK i SOBKOWIAK NAJLEPSI w OSEMCE WARSZAWY

CHYCHŁA, SZYMANKIEWICZ i ZIELIŃSKI w REPR. WYBRZEŻA

Radom (tel.) Niedzielne spotkanie **Warszawa — Wybrzeże w boksie** wywo**łało** zrozumiałe zainteresowanie w całej Polsce. Bokserzy Wybrzeża po ostatnich sukcesach **stali się rewelacją ringów polskich.** Całkiem niespodziewanie najsilniejszym okręgom w kraju wyrósł nowy groźny konkurent, którego się najmniej spodziewano.

Na ringu w Radomiu bokserzy z Gdańska zaprezentowali się z najlepszej strony. Wykazali oni bojowość, dobrą kondycję, niezłe opanowanie techniczne i serce do walki, jakiego może im pozazdrościć każdy bokser.

Reprezentacja Wybrzeża przyjechała osłabiona brakiem chorego Sowińskiego, który nie otrzymał zwolnienia z obozu treningowego przed meczem ze Szwecją.

Warszawa wystąpiła także w składzie osłabionym bez chorego **Komudy i Kolczyńskiego**, któremu nie pozwoliły wystąpić te same względy co i Antkiewiczowi.

Z ósemki Wybrzeża najlepiej zaprezentował się **Chychła w wadze półśredniej.** Chychła jest istotnie talentem wielkiej miary. Już obecnie posiada on szereg walorów predystynujących go do zajęcia czołowego miejsca wśród polskich welterów. Gdańszczanin walczy bardzo inteligentnie, jest szybki, posiada silny cios i opanowanie techniczne. Niewątpliwie jest on jednym z największych talentów bokserskich, jaki pojawił się po wojnie.

Obok Chychły wyróżnić należy Zielińskiego i Szymankiewicza, aczkolwiek obydwaj wymienieni poziomem nie dorównują swojemu koledze z wagi półśredniej.

W drużynie Warszawy dwaj „weterani" Sobkowiak i Czortek wykazali najwyższy poziom. Sobkowiak w walce z Omińskim przez dwie rundy walczył jak za najlepszych swoich czasów. **Czortek** na tle swojego młodego przeciwnika wypadł świetnie. Byłemu wicemistrzowi Europy udawało się wszystko, w walce zademonstrował cały swój bogaty repertuar techniczny. — Nieźle także spisał się młodziutki **Tyczyński**, który startując po raz pierwszy w barwach stolicy walkę wygrał zdecydowanie.

Wynik spotkania jest odzwierciedleniem układu sił obydwu okręgów. Gdyby nawet w reprezentacji Wybrzeża walczyli Sowiński i Antkiewicz, a w reprezentacji Warszawy Kolczyński i Komuda, to przypuszczalny stan meczu 10:6 nie uległby także zmianie. Właściwie to wynik meczu mógłby być o **jeden punkt korzystniejszy dla Wybrzeża**, ponieważ walka w wadze półciężkiej między **Koralewskim i Drabkowskim** miała przebieg wybitnie wyrównany i bokser gdański zasłużył na remis w zupełności **Werdykty we wszystkich pozostałych wagach były sprawiedliwe.**

Wyniki techniczne poszczególnych spotkań przedstawiały się następująco:

Waga musza: Tyczyński (Warszawa) wygrał na punkty z rezerwowym bokserem Wybrzeża Hadzyńskim.

Waga kogucia: Sobkowiak (Warszawa) przez dwie rundy miał wybitną przewagę nad Umińskim (Wybrzeże).

Umiński znalazł się trzy razy na deskach. W trzeciej rundzie złapał jednak drugi oddech i sam przeszedł do ofensywy. W sumie wygrał na punkty Sobkowiak.

Waga piórkowa: Czortek (Warszawa) w walce z Drązkowskim (Wybrzeże) wykazał bardzo dobrą formę i przeważając przez wszystkie trzy rundy wygrał na punkty.

Waga lekka: Gniewosz (Warszawa) był najsłabszym bokserem drużyny warszawskiej i spotkanie z Zielińskim przegrał wysoko na punkty. Gniewosz polował od pierwszej chwili na k. o., ale nie udało mu się jednak zadać żadnego niebezpiecznego ciosu. W trzecim starciu bokser warszawski doznał kontuzji łuku brwiowego i sędziowie przerwali walk ogłaszając zwycięzcą Zielińskiego przez techniczne k. o.

Waga półśrednia: Wasiak (Warszawa) przegrał na pkt. z Chychłą (Wybrzeże). Wasiak usiłował w pierwszej rundzie zdeprymować swojego przeciwnika huraganowymi atakami. Chychła potrafił jednak zastopować Wasiaka i przejść samemu do natarcia. Przez cały przebieg walki zaznaczyła się wyraźna przewaga Chychły, który walkę wygrał z dużą przewagą punktów.

Waga średnia: Kołacz (Warszawa) przegrał na punkty z Szymankiewiczem (Wybrzeże). Szymankiewicz szybkością i celnością ciosu przeważał nad swoim przeciwnikiem. Przez wszystkie trzy rundy potrafił sobie zapewnić wyraźną przewagę.

Waga półciężka: Drabkowski (Warszawa) wygrał na punkty z Koralewskim (Wybrzeże). Od pierwszej chwili walka była zażarta i prowadzona w bardzo szybkim tempie. Przez dwie rundy lekką przewagę miał Koralewski. W trzecim starciu Drabkowski ruszył do generalnej ofensywy i jednym z ciosów rzucił Koralewskiego nawet na deski. W sumie jednak wynik remisowy byłby lepszym odzwierciedleniem walki.

Waga ciężka: Archacki (Warszawa) wygrał na punkty z Lickiem (Wybrzeże). Archacki był lepszy technicznie i szybszy od swojego przeciwnika. Licki potrafił jednak więcej ciosów doprowadzić do celu i stopował Archackiego lewymi prostymi. Archacki był jednak przez wszystkie trzy rundy minimalnie lepszy i wygrał zasłużenie.

Spotkania w ringu prowadził p. Lisowski (Warszawa), punktowali Krasucki, Małyszkiewicz i Burand. Widzów ponad 3000.

Tabela rozgrywek mistrzowskiej A klasy przedstawia się następująco:

GRUPA I-sza

1) Naprzód Lipiny	9	14	34:13
2) Walcownia Dziedzice	8	12	25:12
3) Concordia Knurów	8	11	28:15
4) Wyzwolenie Michałk	8	10	25:18
5) RKS Naprzód Janów	6	8	24:12
6) Lechia Mysłowice	10	8	25:22
7) HKS Szopienice	9	6	12:25
8) Pogoń Katowice	6	5	12:11
9) RKS Kleofas	8	4	10:52
10) Wawel Nowa Wieś	4	2	5:11
11) GKS Kresy Chorzów	6	2	13:22

grupa II-ga

1) RKS Polonia Piekary	9	15	23:11
2) Błyskawica Radlin	8	12	23:7
3) Baildon Katowice	8	11	25:12
4) Ruch Chorzów	5	9	27:8
7) RKS Łagiewniki	10	8	18:35
5) Zgoda Bielszowice	8	8	15:11
6) RKS Kop Katowice	9	8	14:19
8) Śląsk Tarn. Góry	9	7	18:19
9) Siemianowiczanka	10	7	26:32
10) RKS Zabłocie	8	4	10:33
11) Śląsk Świętochłowice	6	3	7:14

grupa III-cia

1) WMKS Katowice	8	15	24:7
2) ZZK Katowice	8	11	22:13
3) Ligocianka	9	10	31:21
4) Slavia Ruda	9	10	26:22
5) Koszarawa Żywiec	9	10	20:22
6) Czarni Chropaczów	9	9	19:16
7) Rymer	9	8	19:21
8) TS Huta Pokój	7	7	14:13
9) RKS Batory	9	7	11:21
10) Kostuchna	8	6	24:32
11) Naprzód Rydułtowy	9	1	9:40

ANTKIEWICZ REPR. BĘDZIE POLSKĘ

w wadze piórkowej na meczu ze Szwecją

ELIMINACYJNE SPOTKANIE KOZIOŁEK — ANTKIEWICZ PRZYNIOSŁO ZWYCIĘSTWO GDAŃSZCZANINOWI

Na zarządzenie kapitana sportowego PZB odbyła się walka eliminacyjna w wadze piórkowej przed meczem Polska — Szwecja, między **Antkiewiczem i Koziołkiem. Wbrew oczekiwaniom zwycięstwo odniósł Antkiewicz. Fama o doskonałej formie jaką miał wykazać we Francji Koziołek okazała się nieco przesadzona. Koziołek był lepszy technicznie od swojego przeciwnika, ale ustępował mu kondencyjnie. Antkiewicz okazał się bokserem o istotnie niebezpiecznym ciosie, posiadającym siłę deskruktywną.** W pierwszej rundzie Koziołek uzyskał lekką przewagę punktową, którą w drugim starciu zniwelował Antkiewicz przystępując do energicznego ataku. **Kilka serii silnych ciosów osłabiło mocno Koziołka.** W trzecim starciu dzięki większej rutynie do głosu przyszedł znów Koziołek, ale nie wystarczyło to na osiągnięcie ogólnego zwycięstwa. **Sędziowie ogłaszają zwycięstwo Antkiewicza, który tym samym zdobył ostrogi reprezentacyjne.**

MECZ WARTA — H. C. P. W BOKSIE NIE ODBYŁ SIĘ

Na zarządzenie PZB mecz bokserski o tytuł mistrza okręgu poznańskiego między Wartą I. i HCP który miał się odbyć w sobotę 7 grudnia, przesunięty został na termin późniejszy. Powodem przesunięcia tego spotkania było to, że w obydwu drużynach walczyćby musiało szereg zawodników reprezentacyjnych, którzy w walkach mogliby ponieść kontuzje.

BROMWICH ZWYCIĘZCĄ FINAŁU TENISOWEGO W MELBOURNE

Melbourne. W finale turnieju tenisowego t. zw. „Wictorian Lawn Tennis Championship" Australijczyk John Bromwich pokonał Amerykanina Schroedera 8:6, 6:4, 6:rn.

Między kierownictwem turnieju i tenisistami amerykańskimi powstał ciekawy spór na temat odrzucania przez Bromwicha drugiej, trzymanej w ręku piłki po udanym pierwszym „serwie". Amerykanie twierdzą, że zwyczaj praktykowany przez Bromwicha rozprasza ich uwagę, co przeszkadza im w grze. **Bromwich natomiast odrzuca piłkę, gdyż przeszkadza mu ona w stosowaniu oburęcznych uderzeń rakietą.**

WARSZAWA — RADOM W NIEDZIELĘ

Radom. W przyszłą niedzielę odbędzie się w Radomiu międzymiastowe spotkanie bokserskie Warszawa — Radom. Całkowity dochód z meczu przeznaczony jest na odbudowę Warszawy.

FELIKS SZTAM

TO JEST NASZA NAJLEPSZA OSEMKA

Po spotkaniu eliminacyjnym Antkiewicz — Koziołek kapitan sportowy PZB p. Suszczyński ustalił ostatecznie skład repr. Polski na mecz ze Szwecją. Skład ten przedstawia się następująco: **Grzywocz, Janowczyk, Antkiewicz, Sowiński, Olejnik, Kolczyński, Szymura, Klimecki. Trener polskiej ósemki Feliks Sztam jest zdania, że powyższa ósemka jest istotnie naszą najsilniejszą reprezentacją. Jeśli chodzi o Szymurę o którym krążą wersje, że znajduje się w słabej formie, to historia jest mocno przesądzona. Szymura walczy na swoim normalnym poziomie i podczas spotkania sparringowego z Kolczyńskim wykazał wszystkie swoje umiejętności zmuszając naszego mistrza Europy do bardzo poważnej pracy.** Wg. zdania Sztama na przyszłych obozach przed spotkaniami międzypaństwowymi powinno się znaleźć więcej zawodników, gdyż w przeciwnym razie odczuwa się brak sparring partnerów dla czołowej ósemki. Pewne obawy wzbudzał stan Grzywocza który przyjechał do Poznania z gorączką. Obecnie Grzywocz powrócił już całkowicie do zdrowia i pilnie trenuje. Obóz przygotowawczy zakończy się 10 grudnia, a wyjazd do Szwecji nastąpi 11 bm.

9:7 wygrała WISŁA (KRAKÓW) z PIASTEM (GLIWICE)

P. STAWIARSKI »CUDOTWÓRCA«

Kraków. W niedzielę odbyło się w Krakowie uroczyste owarcie nowej wyremontowanej kosztem **TS Wisła** sali ośrodka WF i PW, która oddana została do dyspozycji bokserom. Sala ta jest pięknym objektem, którego pozazdrościć mogą Krakowowi bokserzy innych okręgów.

Inauguracyjnym meczem było spotkanie Piast Gliwice — Wisła Kraków, które zakończyło się zwycięstwem Wisły 9:7 Właściwie wynik spotkania powinien brzmieć 11:5 dla Piasta. Zwycięstwo Wisły było właściwe zasługą sędziego punktowego Stawiarskiego, który był jedynym sędzią punktowym.

Wyniki techniczne poszczególnych spotkań przedstawiały się nast.: waga kogucia: Kostrzyński (Piast) wygrał przez k.o. w 3 rundzie z Giergielem (Wisła) **waga piórkowa:** Pagowski (Piast) przegrał z Gromalą (Wisła), mimo że przez trzy rundy miał wyraźną przewagę **waga lekka:** Karcz (Piast) wygrał przez k.o w drugim starciu z Bijałtem (Wisła). **waga półśrednia:** Stachurski (Piast) zremisował z Natkancem (Wisła), **waga średnia:** Nagy (Piast) przegrał w 2 rundzie przez k.o. z Kozłowskim (Wisła), **waga średnia: II.:** Gwóźdź (Piast) mimo wielkiej przewagi otrzymał tylko wynik remisowy w walce z Matułą (Wisła) **waga półciężka:** Skwara (Piast) przegrał niezasłużenie na pkt. ze Zbikiem (Wisła). **waga ciężka:** Zimowski zremisował ze Staszkiewiczem (Wisła).

CRACOVIA ZDOBYWA PUCHAR WSS KOZPN-u

CRACOVIA-DĄBSKI 2:1 (0:0)

Kraków. Finałowe spotkanie o puchar WSS KOZPN rozegrane między Cracovią i Dąbskim zakończyło się po nieciekawej grze zasłużonym zwycięstwem Cracovii dla której w drugiej części spotkania obydwie bramki zdobył Różankowski. Od wyższej porażki uchronił drużynę Dąbskiego doskonały bramkarz.

KOPENHAGA — HUDDERSFIELD 2:2 (1:1).

Londyn. W meczu piłki nożnej rozegranym między kombinowanym zespołem Kopenhagi i drużyna angielską 1-ej ligi Huddersfield uzyskano wynik remisowy 2:2 (1:1).

RACING CLUB DE FRANCE-KOMBINOWANY ZESPÓŁ SZTOKHOLMSKI W TENISIE

Sztokholm. W drugim dniu międzynarodowego meczu tenisowego rozgrywanego między Racing Club de France i zespołem złożonym z tenisistów czołowych klubów sztokholmskich, Szwedzi zdobyli 1 pkt przez zwycięstwo **Nilsa Bolboka** nad b. mistrzem **Francji Jeanem Borotra** w stosunku 6:2, 6:4.

Poprzedniego dnia Francja wygrała dwa single kobiece i 2 mieszane.

Sztokholm. W ostatnim dniu meczu tenisowego Racing Club de France — Kombinowany Zespół Tenisistów Klubów Sztokholmskich rozegrano 2 „single" i 2 gry podwójne męskie.

W grach pojedynczych Lennard Bergelin (Szwecja) pokonał Marcela Bernarda (Francja) 6:1, 4:6, 3:6, a Torsten Oernberg (Szwecja) wygrał z Pierre Pelizza (Francja) 6:1, 6:2.

W grze podwójnej para francuska Bernard - Pelizza pokonała Szwedów Fornbtedt - Blomquist 6:1,6:3. W drugim spotkaniu Francuzi Borotra - Destremeau wygrali z parą szwedzką Johansson - Bergelin 8:6, 10:8.

Po trzech dniach rozgrywek mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 6:6.

ZAWODY KOLARSKIE W ZURYCHU

Zursch. W niedzielę odbył się w Zurychu międzynarodowy bieg sprinterski wygrany przez amatorskiego sprinterskiego mistrza świata Szwajcara Oskara Plattnera — 2 pkt.

Dalsze miejsca zajęli kolejno: Harris (Anglia 6 pkt.).

Zdobyte punkty są sumą zajętych miejsc w poszczególnych biegach.

KTO BĘDZIE MISTRZEM DRUŻYNOWYM CZECHOSŁOWACJI W BOKSIE ?

ASO OŁOMUNIEC — BATA ZLIN 10:6 w BOKSIE

Ołomuniec. W Ołomuńcu odbył się rewanżowy mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo Czechosłowacji pomiędzy najsilniejszymi drużynami Czechosłowacji ASO Bata.

Mecz zakończył się tym razem zwycięstwem ASO 10:6.

Wobec tego że pierwszy mecz finałowy tych drużyn zakończył się zwycięstwem Baty w tym samym stosunku, zachodzi konieczność stoczenia jeszcze jednego spotkania na neutralnym gruncie, które zadecyduje o tytule drużynowego mistrza Czechosłowacji.

HOKEISCI CZESCY W SZWECJ

Sztokholm. W Sztokholmie odbył się turniej hokejowy przy udziale dwóch drużyn szwedzkich a mianowicie AIK Sztokholm i Hamarby oraz drużyny czeskiej LTC Praga. W pierwszym dniu rozgrywek **AIK Sztokholm zremisował z drużyną Hammarby** 2:2 (0:0, 2:0, 0:2) zaś w drugim dniu drużyna **LTC pokonała** AIK Sztokholm w stosunku 7:4 (2:2, 2:1, 3:1). Bramki dla LTC zdobyli Zabrodski 2, Konopasek 2, Trojak, Müller i Stibor po jednej.

STADION (Czeskie Budiejowice) — EKE WIEN 3:3 (1:0, 1:2, 1:1)

SÖDERELJE (Szwecja) — VS BRATYSŁAWA 8:4 (1:1, 4:1, 3:2)

Pierwszy występ drużyny szwedzkiej w Bratysławie przyniósł jej zasłużone i zdecydowane zwycięstwo nad Słowakami drugi mecz Szwedzi rozegrają z SK Bratysława.



Kandydat na mistrza świata w wadze średniej Marcel Cerdan.

NA BOISKACH PIŁKARSKICH ŚLĄSKA
Mistrzostwa kl. A

HUTA POKÓJ — KOSZARAWA 0:0

W wyznaczonym meczu o mistrzostwo klasy A grupy III-ciej na skutek nie przybycia wyznaczonego sędziego zawody poprowadził miejscowy sędzia, który n askutek swoich stronniczych orzeczeń i wyznaczenia rzutu karnego dla miejscowych zmusił drużynę TS Huty Pokój w 20-ej minucie gry do zejścia z boiska (!)

BŁYSKAWICA RADLIN — ŚLĄSK TARN GÓRY 3:1 (2:0)

W Radlinie w meczu o mistrzostwo klasy A do grupy II-giej Błyskawica pokonała Śląsk z Tarnowskich Gór 3:1. Do przerwy zaczęła się przewaga gospodarzy w drugiej części meczu więcej z gry miała drużyna Śląska. Wszystkie trzy bramki dla Błyskawicy zdobył doskonały Wojak Widzów 2 tys. Sędzia dobry.

WALCOWNIA DZIEDZICE — HKS SZOPIENICE 4:1 (1:0)

W Dziedzicach Walcownia odniosła w meczu o mistrzostwo klasy A grupy I-szej zasłużone zwycięstwo mając przez cały przeciąg zawodów zdecydowaną przewagę nad przeciwnikiem.

Bramki dla Walcowni zdobyli: Czyżyk 2. Majndok i Wrzosek po jednej. Widzów 1500, sędzia słaby.

LIGOCIANKA — RKS CZARNI 5:4 (2:2)

W Ligocie w meczu o mistrzostwo klasy A grupy III-ej, po ciężkiej i niezwykle zaciętej grze Ligocianka z trudem uporała się z doskonałym zespołem Czarnych z Chropaczowa.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Smiłowski, Drozdek i Menzela po jednej oraz Rozmus 2. Widzów 3 tysiące.

NAPRZÓD LIPINY — WAWEL NOWA WIEŚ 5:1 (3:1). W Nowej Wsi leader tabeli w gr. I-szej Naprzód Lipiny po pięknej na wysokim poziomie stojącej grze pokonał Wawel z Nowej Wsi w stosunku 5:1 (3:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Duda 4 i Piec jedną. Widzów około 2 tys.

RKS ZGODA Bielszowice — RKS KOP. Katowice 1:1 (1:0)

W meczu o mistrzostwo klasy A grupy II, drużyna górników RKS kop. Katowice odniosła na własnym boisku dalszy cenny punkt w uzyskanym remisie z silną dużyną Zgody z Bielszowic. Bramkę dla miejscowych strzelił **Olszówka**, dla gości środek ataku.

RKS NAPRZÓD JANÓW — RKS KRESY (CHORZÓW) 6:2 (5:2). W Janowie w meczu o mistrzostwo klasy A grupy I-szej gospodarze pokonali Kresy z Chorzowa 6:2 (5:2).

Bramki dla Janowa zdobyli: Dronia, Górecki, Stawowy, Kocur i Bąk (2) dla Kresów Szmid.

W przedmeczu rezerwa z Janowa rozgromiła rezerwę GKS Kresy w stosunku 13:0. Juniorzy Janowa przegrali z juniorami z Chorzowa 2:3.

Krakowska Wisła bilansuje
SWE OSIĄGNIĘCIA W TEGOROCZNYM SEZONIE
DOROCZNE WALNE ZEBRANIE »CZERWONYCH«

Kraków. Zgodnie z tradycją Towarzystwo Sportowe Wisła odbyło swoje roczne walne zebranie w drugą niedzielę grudnia **Rok 1946 jest jak wiadomo rokiem jubileuszowym, czterdziestym od chwili założenia klubu.** Zebranie odbyło się przy licznym udziale członków klubu. Przewodniczył prezes klubu dyr. dr. Orzelski.

Po zagajeniu i powitaniu zebranych sekretarz klubu Voigt odczytał listę oznaczonych honorową jubileuszową odznaką. Pełna lista zawiera 300 nazwisk w tym wiele spoza Krakowa. Przy wielkim aplauzie zebranych przez aklamację powzięto uchwałę odznaczenia odznakami honorowymi członków honorowego komitetu jubileuszowego. Specjalna delegacja wyłoniona z członków zarządu wręczy te odznaki Jego Eminencji ks. **kard. Sapieże,** woj. dr. **Pasenkiewiczowi,** dowódcy DOW gen. **Prus Więckowskiemu,** oraz prezydentowi miasta Wolasowi.

Z kolei nastąpiła część sprawozdawcza.

Najciekawiej przedstawiało się sprawozdanie kierownika sekcji piłki nożnej Zaka. Wisła rozegrała w roku bież. 49 **spotkań (w tym 8 z zagranicznymi przeciwnikami);** 36 spotkań zakończyło się zwycięstwami Wisły, 8 porażkami i 5 remisami. Stosunek bramek przedstawia się 169:58. **W pierwszej drużynie grało 33 zawodników. Najwięcej spotkań rozegrał Flanek** — 44, Wapiennik — 42, Cisowski — 38, Gracz i Jurowicz po 33. Najwięcej bramek strzelił **Cholewa** — 41, 2) Gracz — 39, 3) Artur — 29. W repr. Krakowa grało 20 piłkarzy Wisły. W rozgrywkach o puchar im. śp. Józefa Kałuży napastnicy Wisła na 15 bramek zdobytych przez Kraków strzelili — 8 (Gracz — 5, Cholewa — 2 i Giergiel — 1).

Skarbnik klubu złożył sprawozdanie kasowe z którego wynika, że ogólny przychód kasowy wynosił 5.134.614,76, rozchód 5.083.829.52, saldo 60.785.24 zł.

Zawody piłki nożnej dały czystego dochodu 1.467.351.76 zł.

Bardzo poważną pozycję w **rozchodach** stanowił podatek na **rzecz magistratu** władz sportowych i urzędu skarbowego. Magistrat ściągnął z **Wisły** 175.065.29 zł., władze sportowe — 406,965,10 zł., urząd skarbowy 270,852,02 zł., razem 852,882,61 zł. A więc podatki wyniosły więcej niż czysty zysk przypada na klub.

Najbardziej kasowymi imprezami piłkarskimi były nast. mecze — z Armią Renu 882,526 zł. jubileusz 460,460,360 zł. z Cracovią 458.280 zł. i z Polonią 425,085 zł. Najmniejszą ilość widzów zanotowano na meczu z Dąbskim 476 zł. a największą z Cracovią 11.381.

Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium przez aklamację. Pięknym momentem zebrania było przemówienie starego wiślaka ppłk. Reymana, który stwierdził, że ustępujący zarząd TS Wisła pracą swoją zasłużył się nie tylko swojemu klubowi, ale całemu sportowi polskiemu. **Następnie komisja matka przedstawiła zebranym nową listę członków zarządu która przedstawia się następująco:** Prezes dyr. dr. Orzelski, wiceprezesi płk. Wagner, Dyras,, inż. Bittow, dyr. Delekta, **członkowie zarządu:** Konopik, Kiliński, Flak, Viogt, Rekliński, Skirżyński, Kura, Dzierwa, mgr. Rothert, Stryszowski, mec. Kossek, mgr. Szostak, inż. Staron, Otwinowski, dyr. Nowosielski, Pruchnik. Do rady seniorów powołano, płk. Reymana, mgr. Pirożyńskiego, dr. Sidorowicza, Merklingera. Latkę, Kotlarczyka Jana i Czarneckiego Józefa. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu państwowego. Całe obrady trwały zgodnie z tradycją pełne 3 godziny.

WARTA - HCP 7:2 (2:0)

Poznań. Do spotkania powyższego drużyna Warty wystąpiła bez obrońcy Dusika i bramkarza Krystkowiaka. jedenastka HCP zagrała w swym najlepszym składzie. Mimo ciężkiego terenu gra była żywa i ciekawa. Warta zdecydowanie górowała nad swym przeciwnikiem wygrywając spotkanie bez większego wysiłku. W drużynie Warty bardzo dobrze zagrała linia pomocy i ataku. Najlepszym napastnikiem był Czapczyk. Bramki dla zielonych zdobyli Majcherek i Smolski do przerwy po jednej, a po zmianie stron Czapczyk i Gendera po 2. oraz Smolski 1. Dla Cegielskiego bramki strzelili Niemira i Narożny.

PIERWSZY KROK BOKSERSKI W POZNANIU

Poznań. W Poznaniu rozpoczęły się rozgrywki I kroku bokserskiego do których stanęło 66 zawodników z Warty, KKS-u, Społem, Zrywu, HCP i Stelli Gniezno. Pierwsze dwa dni zawodów wykazały dobr[illegible] poziom i przygotowanie zawodników. Dotychczas odbyły się przedboje i półfinały. Spotkania finałowe rozegrane zostaną w niedzielę 15 bm.

Z DOLNEGO ŚLĄSKA

VICTORIA WĘGLEWO — GÓRNIK 2:1 (2:1)

POLONIA Świdnica — KS BIELAWIANKA 1:0 (1:0)

Jedyną bramkę dla Polonii zdobył Maniura.

PAFAWAG — GAZ 6:1 (3:0)

Wrocław. W meczu o mistrzostwo kl. A drużyna Gazu poniosła pierwszą porażkę w tegorocznych mistrzostwach z doskonale w tym dniu dysponowanym zespołem Pafawagu.

Bramki dla zwycięzców strzelili Janeczek 2 oraz Sambor i Mitan oraz dwie samobójcze **dla Gazu.** Honorowy punkt zdobył Sekuła.

DERBY PRASKIE WYGRAŁA SPARTA
A. C. SPARTA - SLAVIA 4:0 (1:0)
LIGA CZESKA NIE MA JESZCZE JESIENNEGO MISTRZA

Praga. W niedzielę zostały rozegrane ostatnie rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo Czechosłowacji, które przyniosły kilka niespodziewanych wyników.

Największą niespodzianką było **wysokie zwycięstwo Sparty nad Slavią. 4:0 (1:0)**

Wobec porażki Slavij decyzja co do jesiennego mistrza ligi nie zapadła, gdyż Sparta ma jeszcze do rozegrania dwa zaległe spotkania a mianowicie z Kladnem i Libniem.

SPARTA — SLAVIA 4:0 (1:0)

Niedzielne derby praskich drużyn „S" przyniosło sensacyjne i zarazem wysokie zwycięstwo drużynie Sparty, która w tym spotkaniu a zwłaszcza w drugiej części zagrała wprost koncertowo.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Cejp 2 Koksztein i Wejwoda po jednej. Na meczu tym obecnych było 40.000 widzów

BOHEMIANS — ZIDENICE 3:4

Niespodziewane zwycięstwo Zidenic które przechodziły ostatnio wyraźny spadek formy.

BATA ZLIN — KLADNO 4:4 (2:1)

ASO OŁOMUNIEC — BRATYSLAWA 2:0 (0:0)

Bratysława uchodząca za faworyta tego spotkania, doznała nieprzyjemnej porażki w Ołomuńcu.

SL. OSTRAWA—VICTORIA ZIŻKÓW 4:3 (1:1)

ZILINA — JEDNOTA KOSZYCE 4:0 (3:0)

O MISTRZOSTWO KRAKOWA W TENISIE STOŁOWYM

Kraków. W mistrzostwach drużynowych o mistrzostwo Krakowa w tenisie stołowym Wisła pokonała Groble 6:3. **W skład Wisły wchodzili gracze I-szej druż.,** Gracz i Giergiel oraz kierownik sekcji Zak. W drugim meczu bezkonkurencyjna Cracovia wygrała z Garbarnią 6:3.

TAK BYŁO W TRZECH
DOTYCHCZASOWYCH SPOTKANIACH ZE SZWEDAMI
JAK BĘDZIE 15. XII.?

Rok	Waga	Kto walczył: Polska	Kto walczył: Szwecja	zdobyte punkty dla Polski	zdobyte punkty dla Szwe-
1932	musza	Misiorny	Ljung	2	—
1934	"	Jarząbek	Maengelin	—	2
1939	"	Rotholz	Kreuger	2	—
razem w muszej				4	2
[illegible]	kogucia	Polus	Anderson	2	2
1934	"	Rogalski	Cederberg	—	—
1939	"	Koziołek	Almstroem	—	2
razem w koguciej				2	4
1932	piórkowa	Cyranek	Carlsson	—	—
1934	"	Kajner	Hohman	—	2
1939	"	Czortek	Kurt Kreuger	2	2
razem w piórkowej				2	4
1932	lekka	Klimczak	Lindquist	2	—
1934	"	Bakowski	"	2	—
1939	"	Wozniakiewicz	Johnsson	2	—
razem w lekkiej				6	0
1932	półśrednia	Garncarek	Ecklund	—	2
1934	"	"	Petterson	—	2
1939	"	Kolczyński	Hammer	2	—
razem w półśredniej				2	4
1932	średnia	Chmielewski	Ostling	2	—
1934	"	Majdrzycki	Gustafson	2	—
1939	"	Pisarski	Oskar Agren	2	—
razem w [illegible]				6	0
1932	półciężka	Zieliński	Söderberg	—	2
1934	"	Antczak	"	—	2
1939	"	Szymura	Per Andersson	2	—
razem w półciężkiej				2	—
1932	ciężka	Tomaszewski	Erikkson	—	2
1934	"	Piłat	Andersson	2	—
1939	"	Piłat	Tandberg	—	2
razem w ciężkiej				2	4
			Ogółem pkt.	26	22

PRZED AKADEMICKIEMI
MISTRZOSTWAMI POLSKI w PŁYWANIU

Wrocław. W dniach 14 i 15 grudnia odbywać się będą we Wrocławiu **II powojenne mistrzostwa akademickie Polski w pływaniu.** Rok temu organizacje mistrzostw powierzono Łodzi, która z zadania tego wywiązała się bardzo dobrze, przy czym na basenie łódzkim padło wówczas kilka dobrych wyników.

Na barkach organizatorów wrocławskich leży obecnie ogromny ciężar, jaką jest odpowiedzialność za zorganizowanie tak poważnej imprezy. Przedsiębiorstwo budowlane ABI które podjęło się ukończenia prac remontowania basenu, prowadzi je w tak żółwim tempie, że istnieją poważne obawy że mistrzostwa będą musiały być przełożone.

Wrocławianie są jednak optymistami i wierzą, że impreza dojdzie do skutku i że stanie się głośna w Polsce. Głośna z dwóch powodów: 1) na basenie wrocławskim zjawi się elita pływaków polskich. 2) Wrocław liczy na zdobycie drużynowego mistrza Polski.

Punkt pierwszy dostatecznie zilustruje nam zapowiedziany przez okręgi start takich zawodników - akademików, jak Dawidowiczówna, Kowalski, Choma — z **Krakowa** Brzozowski, Kwiatek i Czuperski z **Warszawy** Zemyr z Gliwic no i zeszłoroczni mistrzowie z Łodzi z Manowskim, Idzikowską i Rudziszem na czele. **Wrocław reprezentować będą Iwanowski I** — mistrz Polski w stylu klasycznym, **Wójcicka**— mistrzyni Polski w stylu klasycznym. **Kleptacz** również dzierżący tytuł mistrza Polski w skokach z trampoliny, **Kratochwil, Kratochwilówna** i inni.

Największą ambicją gospodarzy jest zajęcie pierwszego miejsca w waterpolo. Mają też oni uzasadnione pretensje: niedawno bowiem **AZS** łódzki wyjechał z Wrocławia z pokaźną porcją bramek 7:1 i 9:0, to samo stało się z **AZS-em** krotoszyńskim reprezentującym okręg poznański a w spotkaniu towarzyskim z niepokonaną warszawską **Elektrycznością** wrocławianie osiągnęli zaszczytny wynik 2:3.

Najwięcej szans na zdobycie drużynowego mistrza Polski ma jak i w roku ubiegłym **Kraków wraz z Łodzią;** toczyć oni będą musieli zaciętą walkę z **Warszawą i Wrocławiem.** Okrasą mistrzostw ma być podobno zaproszenie doskonałego pływaka pomorskiego **Marchlewskiego.**

Mistrzostwa Polski rozpoczną się w sobotę 14 grudnia na basenie przy ulicy Teatralnej 10 i trwać będą jeszcze przez dzień następny.

Zainteresowanie impreza we Wrocławiu jest już bardzo duże, o czym najlepiej świadczy sprzedana ilość biletów w punktach przedsprzedaży zamykająca się w ok. 50 proc.

J. Jan

NA BOISKACH PIŁKARSKICH ŚLĄSKA
Mistrzostwa kl. A

RKS POLONIA PIEKARY — SIEMIANOWICZANKA 3:1 (3:0). W Piekarach miejscowa Polonia uzyskała dalsze zwycięstwo nad groźną Siemianowiczanką utrzymując się na czele tabeli grupy II-giej klasy „A". Gra toczyła się na ciężkim błotnistym terenie, na którym lepiej czuli się gospodarze, Polonia już do przerwy zapewniła sobie zwycięstwo ze strzałów, **Wyleżała 2 i Lizurka.** Po przerwie za rękę obrońcy Polonii, sędzia podyktował rzut karny, z którego Siemianowiczanka, uzyskała honorową bramkę dla Siemianowiczanki. U gospodarzy wyróżnił się Moj, w Siemianowiczance bramkarz. Mimo niepogody widzów 2 tysiące.

LECHIA MYSŁOWICE — POGOŃ KATOWICE 2:1 (1:1). W Mysłowicach w meczu o mistrzostwo klasy A, Śl. OZPN-u po bardzo zaciętej i brutalnej grze mysłowicka Lechia pokonała kat. Pogoń 2:1. Na 5 minut przed zakończeniem meczu, po uzyskaniu zwycięskiej bramki przez Lechię prowadzący sędzia zawody Staworzyński z Pawłowa zmuszony był wykluczyć z gry Klimzę Pogoń. Pogoń niezadowolona z orzeczenia sędziego na 2 minuty przed zakończeniem meczu opuściła boisko.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Palka 2, dla Pogoni Klimza.

W przedmeczach juniorzy Pogoni zwyciężyli juniorów Lechii 3:0 (2:0).

Rezerwa Pogoni zremisowała z rezerwą Lechii 4:4 (1:2).

RUCH BATORY — ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOWICE 3:1 (2:1). W Świętochłowicach spotkały się w ub. niedzielę dwie odwiecznie rywalizujące drużyny śląskie o mistrzostwo śląskiej klasy A grupy II-giej.

Drużyna 5-cio krotnego mistrza Polski znajdująca się w bardzo dobrej formie, odniosła dalsze zwycięstwo, bijąc Śląsk 3:1 (2:1).

Bramki dla Ruchu strzelili: Cieślik 3, dla Śląska Cebula. Sędzia mgr. Dubiel mylnymi swymi orzeczeniami nie zadowolił obydwu drużyn.

Na wyróżnienie u zwycięzców zasługują Wodarz, Cieślik, Górka i Gebur. W Śląsku: Cebula i Pietrzyk.

CONCORDIA KNURÓW — WYZWOLENIE MICHAŁKOWICE 7:3 (3:1). W Knurowie Concordia w meczu o mistrzostrzostwo klasy A grupy I-szej odniosła piękne zwycięstwo nad groźnym zespołem Wyzwolenia z Michałkowic dokumentując tym samym, że po chwilowym spadku formy stała się znów zespołem pełnowartościowym.

Gra mimo ciężkiego zaśnieżonego boiska była żywa i emocjonująca a bohaterem spotkania był napastnik Concordii Gregor zdobywca 5-ciu bramek. Pozostałe 2 strzelili: Bomba i Bitner. Dla gości bramki zdobyli środkowy napastnik 2 oraz lewy łącznik jedna, jedna bramka padła ze strzału samobójczego obrońcy Concordii. Sędziował bardzo dobrze p. Dublaszewski. Widzów około 2 tys.

RKS ŁAGIEWNIKI — BAILDON Katowice 2:2 (2:0)

Na boisku Naprzodu w Lipinach hutnicy huty „Zygmunt" RKS Łagiewniki uzyskali cenny i niespodziewany remis z przodującym zespołem Śląska KS Baildon. Wynik tego spotkania odebrał szanse drużynie katowickiej na zdobycie mistrzostwa grupy II, klasy A.

KS RUCH KOP. RADZIONKÓW — RKS CHORZÓW 4:3 (3:1). W Radzionkowie w meczu o mistrzostwo klasy B grupy II-giej, drużyna gospodarzy uzyskała cenne zwycięstwo nad przodującą drużyną w tabeli. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Holewa 2, Jacek i Sołtysik po jednej.

27 ORZEGÓW — PIAST PAWŁÓW 9:1 (4:1). W meczu o mistrz. kl. B Śl. OZPN rozegranym w Orzegowie KS 27 Orzegów pokonał Piasta z Pawłowa 9:1 (4:1). Trzech zawodników Pawłowa zostało poważnie kontuzjowanych tak że Piast zakończył spotkanie w 8-kę.

RKS OŁÓW (STRZYBNICA) — KS BRYNICA (KAMIEŃ) 3:2 (1:1). W meczu o mistrzostwo klasy B po pięknej grze nikłe zwycięstwo odniósł RKS Ołów nad ambitnie grającą Brynicą. Bramki dla Ołowia zdobyli: Łukoszek 2 i Dworaczek 1.

MIL. KS. ŚWIERKLANIEC — TS ORZEŁ BRZEZINY ŚL. 1:5 (1:1). W Świerklańcu odbył się mecz o mistrzostwo klasy B grupy II-giej. Orzeł Brzeziny Śl. mając przez cały czas przewagę odniósł wysokie zwycięstwo nad Mil. KS Świerklaniec w stosunku 1:5 (1:1).

Bramki dla Orła zdobyli: Kleinert 2, Bendski i Painta po jednej i jedna samobójcza, dla MKS środkowy napastnik.

GZKS EMINENCJA — KS CHEŁM WIELKI 8:1 (6:0)

W Dębie w meczu o mistrzostwo klasy B grupy I-szej górnicy odnieśli wysokie zwycięstwo nad słabo w dniu tym dysponowaną drużyną KS Chełm. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Osiecki 3, Powała 2 i Grzegier jedną. Na wyróżnienie w drużynie Eminencji zasługuje Osiecki. Widzów około 2 tysiące.

RKS KOP. MAKOSZOWY — KS UNIA STARA KUŹNICA 9:1 (3:0). W Starej Kuźnicy górnicy kop. Makoszowy odnieśli dalsze zwycięstwo nad drużyną gospodarzy, utrzymując się na czele tabeli grupy III-ciej kl. C.

Bramki dla górników strzelili: Skromny 3. Spyt 4 i Wieczorek 2. Sędziował bardzo dobrze ob. Malik z Goduli.

ROZDZIAŁ RĘKAWIC PIĘŚCIARSKICH DARU POLSKIEJ YMCA

Warszawa. Na drugim zebraniu, które odbyło się w PUWF i PW, zapadły posta nowienia, dotyczące ostatecznego rozdziel nika rękawic i sposobu rozdziału, a mianowicie: 7 ognisk polskiej YMCA będą składnicami rękawic dla danych okręgów, uwzględniających zapotrzebowania odpowiednich instytucji i związków lokalnie. Niektóre z tych instytucji będą załatwione centralnie w Warszawie.

Globalny przydział na okręgi wg. ognisk Pol. YMCA: 1) Warszawa 1.420 par rękawic, 2) Częstochowa 166, 3) Gdańsk 634, 4) Kraków 720, 5) Łódź 336 6) Poznań 402, 7) Wrocław 272 razem 4.000 par rękawic.

Rozdzielnik ogólno-polski: 1) PZB — 1.740 par rękawic, 2) Min. Oświaty (szkoły) — 600, Wojew. Ośrodki Wych. Fizyczn. — 272, 4) Pol. YMCA — 180, 5) „Wici" — 180, 6) ZWM — 160, 7) OM TUR — 160, 8) Wyższe Szkoły Wych. Fizycznego — 160, 9)) AZS — 88, 10) Samopomoc Chłopska — 80, 11) ZHP — 76, 12) Szkoła Morska — 16, 13) Szkoła Kadetów — 16, 14) Głuchoniemi — 16, 15) WKS „Syrena", Warszawa — 16, 16) Mil. Ob. Komenda Warszawska — 16, 17) Mil. Ob. Bydgoszcz —16, 18) CUP W-wa — 8. **Razem 4.000 par rękawic.**

Waga rękawic: — jeśli idzie o przydział wg. ich wag, to stosownie do posiadanych ilości będą one rozdzielone w sposób następujący:

8 — uncjowe 150 par dla Min. Oświaty (szkoły).
14 — uncjowe 180 par dla „Wici"
14 — uncjowe 154 par dla KCZZ.
12 — uncjowe 1.740 par dla PZB.
Reszta rękawic ma wagę 16 uncji.

Technika odbioru: — odbiorcy otrzyma ją zawiadomienie z poszczególnych ognisk Pol. YMCA — około 15 grudnia br. i następnie zgłoszą się po odbiór rękawic, wnosząc opłatę manipulacyjną zł. 300.— za jedną parę.

Dla poszczególnych komórek organizacyjnych odbiorcami będą ich jednostki nadrzędne, np.: okręgowe związki bokser skie, kuratoria itp.

JOE LOUIS PISZE - JAK ZOSTAŁEM BOKSEREM?

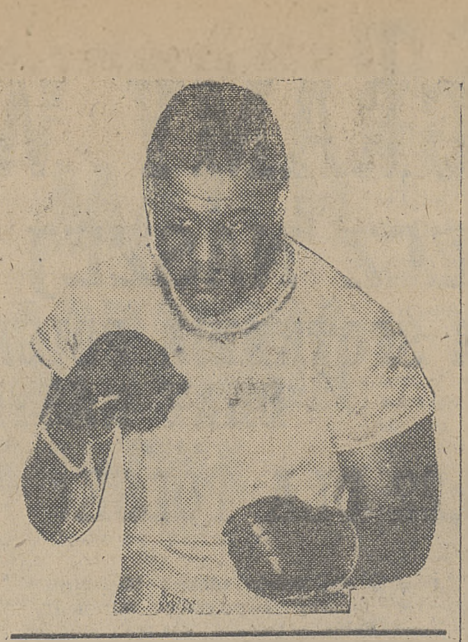
TRZEJ PANOWIE „J" KTÓRYM ZAWDZIĘCZAM BARDZO DUŻO

PRACOWAĆ U FORDA CZY BOKSOWAĆ - OTO PROBLEM

Mistrz świata od r. 1937 zwyciężył 22 razy w walce o tytuł mistrzowski. W ciągu 9 lat zarobił na boksie 2 miliony dolarów. Ostatni mecz z Connem przyniósł mu 350.000 dolarów czystego zysku.

Ale w r. 1934 Louis zastanawiał się, czy porzucić pracę u Forda za 60 dolarów i zostać bokserem zawodowym.

W dzisiejszym numerze dalszy ciąg najfantastyczniejszej kariery bokserskiej świata.



Oni od początku sterowali mną po żmudnej drodze zawodowego boksera. Oni w dużej mierze przyczynili się do tego, że z **nieznanego boksera „żółtodzioba" zostałem „brązowym bombowcem", „czarnym niszczycielem", „killerem z Alabamy", że zdołałem zdobyć w r. 1937 tytuł mistrza świata i co jest o wiele trudniejsze utrzymać go przez 9 lat.** Broniłem tego tytułu zwycięsko 22 razy. I choć później miałem innych menażerów i opiekunów, to jednak zawsze z sympatią wspominam kulisy mojego startu i **„trzech panów „J" — Jacka, Johna, Juliana, którzy nigdy** nie przestali wierzyć w moją bokserską karierę.

Były to już ostatnie moje występy amatorskie. W kwietniu 1934 r. powtórzyłem mój sukces z roku poprzedniego, zdobywając powtórnie tytuł mistrza wagi średniej na zawodach w St. Louis.

W kołach sportowych zaczęto zwracać na mnie uwagę i oto pewnego pięknego czerwcowego dnia **Roxborough**, który od pewnego czasu szczególnie mną się interesował poprosił mnie do siebie. Miałem z nim długą i szczerą rozmowę o mojej przyszłości bokserskiej. Roxborough stawiał sprawę jasno. Wytłumaczył mi, że nadszedł dla mnie moment, w którym każdy sportowiec musi się zdecydować: czy poświęcić się całkowicie sportowi, czy też traktować go, jako coś ubocznego, drugoplanowego. Momentu tego nie wolno bezkarnie nikomu przegapić.

W moim wypadku nie była to sprawa taka prosta **Pracowałem ciągle jeszcze u Forda i to było moim głównym źródłem utrzymania. Teraz musiałbym Forda porzucić i stać się zawodowym bokserem, utrzymującym się z występów.** Było to duże ryzyko, zważywszy, że w boksie zawodowym konkurencja była o wiele silniejsza i że w najlepszym wypadku musiałyby upłynąć długie miesiące, nim doszedłbym do pierwszej „dziesiątki" bokserskiej w Stanach. Miałem zaś na utrzymaniu rodzinę.

Roxborough jednak wierzył we mnie. Przyrzekł mi, że pomoże mi w trudnych początkach mojego nowego „zawodu". Postawił jednak jeden warunek:

„Musisz mi przyrzec, Joe, powiedział, że będziesz brał całą sprawę serio i że będziesz zawsze pilnie trenował".

Zgodziłem się naturalnie z przyjemnością. Roxborough zabrał się ostro do dalszego mojego kształcenia. Przede wszystkim potrzebowałem trenera, który by mnie wprowadził w tajniki wielkich meczów bokserskich. Na szczęście znalazł się ktoś taki. **Był to Jack Blackburn, jeden z największych dawnych „fighterów" USA.** Roxie zabrał mnie do Chicago i tam spotkaliśmy Jacka. Roxie przekonał go, że powinien mną się zająć i Jack zgodził się zostać moim stałym trenerem.

W ten sposób byłem niejako **„ubezpieczony" z dwóch stron: od strony organizacyjnej przez Roxiego i od strony sportowej od Jacka. Jednak to jeszcze nie wystarcza w Ameryce, by móc rozpocząć** wielki start po ciernistej drodze do mistrzostwa świata. Musieliśmy jeszcze zapewnić sobie stronę finansową całej imprezy. Roxie miał jednak szczęśliwą rękę i wpływowych przyjaciół. Jeden z nich **Julian Black miał „x" pareel i kamienic w Chicago. Mógł sobie pozwolić na małe ryzyko. Zgodził się na przystąpienie do spółki.**

Chciałbym powiedzieć szczerze i otwarcie, gdy przypominam sobie te czasy z perspektywy 12 lat, że tym trzem ludziom **Roxboroughowi, Blackowi i Blackburnowi zawdzięczam moje powodzenie bokserskie.** Pomogli mi oni powie działbym nawet bezinteresownie w krytycznej chwili, dodali odwagi, zachęcili.

CO SŁYCHAĆ W CZĘSTOCHOWIE

Częstochowa (tel. wł.) Program niedzielnych rozgrywek piłkarskich w Częstochowie ograniczył się jedynie do dwu spotkań o mistrzostwo kl. B, które dały następnie wyniki:

LEGION — CZĘSTOCHÓWKA 9:0
RAKÓW — CZĘSTOCHOWIANKA 6:12

SKRA I PARTYZANT PROWADZĄ W ROZGRYWKACH O MISTRZOSTWO W TENISIE STOŁOWYM

Ostatnia seria rozgrywek o mistrzostwo w tenisie stołowym Częstochowy przyniosła następujące rezultaty: Raków — Drukarz 5:4, Skra — Victoria 8:1, Drukarz — YMCA 9:0 w. o., Skra — Raków 8:1, Partyzant — Legion 9:0, CKS — Raków 6:3, Legion — LMK 5:4.

W grupie I-szej prowadzi **Skra Częstochowa 7 gier 7 pkt. 2) CKS 6 gier 5 pkt. 3) Raków 8 gier 4 pkt.**

GRUPA II-GA

1) Partyzant 3 gry 3 pkt., 2) AZS 3 gry 3 pkt., 3) Legion 4 gry 2 pkt.

BOKSERZY KATOWICCY PODEJMUJĄ NA NOWO TRENINGI

Bokserzy Katowic i okolicznych miejscowości będą mogli od poniedziałku podjąć na nowo treningi na sali ośrodka WF w Katowicach przy ul. Raciborskiej **Sala ośrodka, która w najmniej na to odpowiednim czasie była remontowana została obecnie znów oddana do użytku.**

NA RINGACH WROCŁAWIA

BALDON (Katowice) PRZEGRYWA 9:7 Z PAFAWAGIEM

IKS — GÓRNIK 11:5

Wrocław (tel. wł.). Ósemka IKS Wrocław rozegrała w ub. niedzielę tow. mecz. bokserski z Górnikiem. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem IKS-u 11:5. **Sensacją meczu był remis Miszczuka z Michalakiem I-szym w wadze piórkowej.**

Wyniki techniczne walk były następujące:

w wadze muszej Kuranda wygrał na punkty z Pluskatą, **w wadze koguciej** Krzyszkowski przegrał na punkty z Kreczmerem, **w piórkowej** Miszczuk zremisował z Michalskim, **w wadze lekkiej:** Waluga wygrał w III-ciej rundzie przez k.o. z Chaluchem, **w wadze półśredniej:** Cymbała pokonał na punkty Michalaka II, **w wadze średniej:** Chorbon przegrał na punkty z Kwiatkowskim, **w wadze pół ciężkiej:** Becker odniósł wysokie zwycięstwo nad Broneckim i **w wadze ciężkiej** Ciecwierz zwyciężył v.o.

Na pierwszym miejscu podawaliśmy zawodników IKS-u.

PAFAWAG-BAILDON 9:7

Wrocław (tel. własny). W sali Elektryki w Wrocławiu odbył się w ubiegłą niedzielę mecz bokserski pomiędzy wrocławskim Pafawagiem i katowickim Baildonem. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem ósemki wrocławskiej 9:7. Z drużyny Baildonu wyróżnili się Chmiel Pawliczek i Badura. Z Pafawagu Gorski i Czajkowski.

Wyniki techniczne walk. (Na pierwszym miejscu zawodnicy Pafawagu) — **w wadze muszej:** Czajkowski pokonał Voigta, **w wadze koguciej:** Adamiec przegrał z Chmielem, **w piórkowej** Kozłowski zremisował z Chubkiem **w wadze lekkiej:** Gorski zwyciężył na punkty Niedzielę, **w wadze półśredniej:** Ostrowski przegrał w I-szej rundzie przez k.o. z Pawliczkiem **w półśredniej II-giej** Kamiński pokonał w I-szej rundzie przez k.o Lewandowskiego, **w wadze średniej** Dorcbnalski znokautował w pierwszej rundzie Mazura, **w wadze półciężkiej:** Wolski przegrał wysoko na punkty z Badurą.

Sędziował w ringu Niedziela na punkty Landau.

O CZYM SIĘ MÓWI w Krakowie?

* **Walne zebranie sekcji bokserskiej Groblí** wybrało nowy zarząd w składzie następującym: opiekun sekcji lektor Ksawery Pusłowski, prezes: dr. Augusty nek. zast. dr. Wagner, sekretarz Fr. Mikołajczyk, skarbnik: W. Mikołajczyk, gospodarz: Znamirowski, kronikarz: Suszyn, kierownik sekcji: Czuba, kier tech niczny: Wnęk, członkowie zarządu: Bazior, Diener, Kowal.

* **Wynik Kowalskiego (Wisła)** uzyskany na niedzielnych zawodach pływackich BBTS-Wisła w biegu 200 m. stylem klasycznym (3.07,8) jest trzecim najlepszym czasem w Polsce.

* **W dniu 15 bm.** odbędzie się roczne walne zebranie drugiego czołowego klubu Krakowa — Cracovii w sali Błękitnej kina Świt przy ul. Zwierzynieckiej Początek o godz. 9,30 w pierwszym terminie.

* **Dalsze walne zebranie meldują: SKA Spolem** w dniu 14 bm. w sali przy ul. To masza 43 o godz. 16,30. **TS Krowodrza** w dniu 15 bm. o godz. 9,30 w lokalu własnym ul. Mazowiecka 12 c. **KS Korona** w dniu 15 bm. przy ul. Sokolskiej 17 o godz. 9,30.

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA RSKO W KRAKOWIE

W dalszym ciągu rozgrywek finałowych o mistrzostwo RSKO **Garbarnia** pokonała miejscową Legię 5:1 (3:1).

Sędziował dobrze p. Konik. Widzów ok. 1.000 osób.

Po tym zwycięstwie Garbarnia ma wła ściwie zapewnione już mistrzostwo RSKO na rok 1946.

POLONIA KOMUNIKUJE

Bytom. KS Polonia Bytom zawiadamia P. T. członków oraz sympatyków, że doroczne Walne Zebranie Klubu Sportowego Polonia Bytom odbędzie się w lokalu własnym w Bytomiu przy ul. Kolejowej 6, dnia 22 grudnia 1946 r. o godz. 10.30 lub w terminie drugim godz. 11-ta.

Ze względu na ważność spraw dla żywotności klubu i wyboru władz klubowych uprasza się o liczny udział.

CZY NIE ZA DUŻO...?

80.000 ZŁ. ZA MECZ W KATOWICACH ZAŻĄDAŁO WYBRZEŻE OD ŚL. OZB

ŚLĄSK MA W TYM ROKU PECHA DO IMPREZ BOKSERSKICH

Katowice. Śląsk był w ub. sezonie najruchliwszym okręgiem bokserskim w Polsce. Obecnie jakieś dziwne **fatum zawisło nad wszystkimi imprezami międzynarodowymi i międzyokręgowymi** jakie projektowali bokserzy śląscy.

Rewanżowe spotkanie Słowacja—Śląsk jakie miało się odbyć w Bratysławie nie doszło do skutku, ponieważ władze okręgu zbyt późno zaczęły się starać o paszporty. **Mecz z Pragą** w Katowicach odwołany został przez PZB, dlatego, że termin jego wypadł akurat na tydzień przed meczem Polska — Czechosłowacja w Warszawie. **Na domiar złego nie kleją się także kontakty międzyokręgowe.**

Najbliższym przeciwnikiem rep. Śląska w niedzielę **22 grudnia miała być rewelacyjna reprezentacja Wybrzeża.** Niestety bokserzy znad Bałtyku po ostatnich sukcesach zaczęli się bardzo wysoko cenić. **Za przyjazd do Katowic zażądali oni 80.000 złotych.** ŚLOZB ofertę tę odrzucił uważając postępek Gdańskiego OZB za bardzo niesportowy. **W wiosnę roku bieżącego reprezentacja Śląska stoczyła w Gdańsku i Tczewie dwa mecze za 25,000 zł.** GOZB zobowiązał się za tę samą sumę wysłać swoich bokserów do Katowic. Obecnie bokserzy Wybrzeża ani myślą nie chcą o przyjeździe za mniej jak 80,000 zł. Tak więc śląscy zwolennicy pięściarstwa nie będą mieli okazji oglądać „bombardierów" z Gdańska.

W niedzielę 15 grudnia miał się odbyć w Sosnowcu mecz Śląsk — Kraków. Niestety krakowski OZB na szereg listów skierowanych w tej sprawie przez Śląsk nie dał absolutnie żadnej odpowiedzi, a więc i ten mecz w którym mogliby być wypróbowani szereg młodych dobrze zapowiadających się bokserów odpada.

Na tym jednak nie koniec. Na niedzielę 29 grudnia zarezerwowany został termin na rewanżowe spotkanie **Poznań — Śląsk w Poznaniu.** I w tym wypadku na szereg zapytań ze strony ŚLZOB, okręg poznański nie dał żadnej odpowiedzi. Wobec tego zarząd zakontraktował na ten dzień spotkanie rewanżowe **Śląsk — Pomorze w Bydgoszczy.** Sprawa została nareszcie pomyślnie załatwiona. Pomorze termin zaakceptowało i zgodziło się na rozegranie meczu ze Śląskiem.

W międzyczasie jednak prasa doniosła o wielkich przygotowaniach repr. Poznania na rewanżowe spotkanie ze Śląskiem. Przed meczem mają się odbyć eliminacje itp. Wyznaczono już nawet godzinę i salę na której mecz ma się odbyć, ale nie zawiadomiono zupełnie o tym zarządu ŚLOZB.

Co wyniknie z tej całej sprawy, nie wiadomo...

KS ZAPŁON JELENIA GÓRA — ZZK TARNOWSKIE GÓRY 12:4

Jelenia Góra. Dnia 1. 12. 1946 r. gościła w Jeleniej Górze drużyna bokserska ZZK Tarnowskie Góry która rozegrała zawody bokserskie z tamt. drużyną KS Zapłon (Jelenia Góra). Spotkanie zakończyło się wynikiem 12:4 dla kolejarzy z Tar. Gór.

Cztery punkty dla Zapłonu zdobyli Gabrisz w wadze koguciej remisując ze Spruchem (ZZK), **Mieczyński** w wadze półciężkiej, który wygrał przez dyskwalifikację Bańskiego i **Nowicki** w ciężkiej remisując z Krasówką (ZZK).

Najładniejszą walką dnia było spotkanie w wadze piórkowej Kicinger — Predygier (Z), które zakończyło się zwycięstwem Kicingera.

KATOWICE BEZ IMPREZ HOKEJOWYCH

HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚLĄSKA ODBĘDĄ SIĘ W MYSŁOWICACH I SIEMIANOWICACH

Katowice. Na posiedzeniu w dniu **30 listopada br. Śl. OZHL ustalił kalendarzyk rozgrywek o mistrzostwo Śląska w hokeju na lodzie.**

Mistrzostwa muszą być ukończone do dnia 5 stycznia 47 r. ŚL.OZHL zarządził rozegranie mistrzostw na dzień 27, 28, 29 i 30 grudnia w pierwszym terminie, a w razie niepogody na dzień 2, 3, 4 i 5 stycznia 47 r.

Mistrzostwa rozegrane zostaną w dwóch grupach. Kapitan sportowy Śl. OZHL Andrzejewski, uznał tylko dwa lodowiska na Śląsku za nadające się do rozegrania mistrzostw. a mianowicie HKS „Siemianowiczanka" i KKS Mysłowice, tak więc mistrzostwa odbędą się w Siemianowicach i Mysłowicach.

W tym samym dniu odbyło się losowanie przydziału w poszczególnych grupach:

Grupa Mysłowice: KKS Mysłowice, TS Piast Cieszyn, KS Polonia Bytom i KS Wyry.

Grupa Siemianowice: KS Siemianowiczanka, **RKS Siła Giszowiec. OM TUR** i **AKS Chorzów.**

Mistrz Śląska wchodzi do półfinału mistrzostw Polski, które odbędą się w drugiej połowie stycznia.

* Śl. OZHL komunikuje, że w dniach od 18 — 20 grudnia odbędzie się **kurs sędziowski** według nowych przepisów. Zgłoszenia kandydatów tak stowarzyszonych jak i niestowarzyszonych upraszą się zgłaszać do Śl. OZHL Siemianowice Śl. Państwowa Laura telefon 233-01 wewn. 65 kol. **Całka.**

CZYTELNICY PISZĄ

Wrocław. Od dłuższego już czasu daje się zauważyć w sportowej prasie Wrocławia, tendencyjne faworyzowanie drużyn miejscowych.

Przyznajemy, że Wrocław posiada najwięcej zespołów A kl. na Dolnym Śląsku, lecz to nie jest jeszcze powodem aby zapominać o prowincjonalnych drużynach A kl., z których niejedna dorównuje czołowym drużynom.

Mam tu na myśli drużynę KS „Promień" z Żar. którą wrocławskie dzienniki najbardziej po macoszemu traktują (nie mówimy już o dosłownie żadnych informacjach, po prostu nic się nie pisze o tym klubie, co daje się dobrze odczuć, powodowe) przez po mijanie i nepodawanie do wiadomości rozgrywek i wyników jakie KS „Promien" uzyskuje. **Typowym tego przykładem było pominięcie milczeniem meczu „Promień" — Pafawag rozegranego w Żarach w dniu 24. 11. 46 r. w którym Promień uzyskał znaczny sukces bijąc kandydata na mistrza Doln. Śl. w stosunku 3:1.**

Prasa wrocławska uważa zatem za wskazane rozpisywać się i to obszernie o mało znaczących meczach B kl. które są mniej interesujące.

Trudno. — dobrej woli nikogo naucz nie można, patrzymy tylko na ten dziwny kierunek jaki poszczególne dzienniki wrocławskie obrały.

Henryk Krajewski

CIEĆWIERZ JÓZEF

NADZIEJĄ BOKSU WROCŁAWSKIEGO

— Walczyłem niedużo, ale mam już na rozkładzie takich bokserów jak **Drabkowski, Zmorzyński** (dwukrotnie), **Zbik, Janota** — wyliczać począł „as atutowy" IKS-u Wrocław swe ringowe sukcesy, kiedy prosiliśmy o kilka słów wywiadu dla „Sportu".

— **A ile ma pan lat?**

— 24. **Największym moim sukcesem uważam jest dostanie się na listę klasyfikacyjną najlepszych półciężkich w Polsce. — Mogę łatwo również robić kategorię ciężką.** Żałuję, że ŁKS, który gościł we Wrocławiu przegrał był bez Niewadzika. Chciałbym koniecznie z nim się zmierzyć. **Nie mam nokautujących ciosów, ale i te popamiętałby Niewadzil.**

— **Zbliża się batalia mistrzostw drużynowych Polski. Kogo uważa pan za swego najgroźniejszego przeciwnika?**

— Pytanie zbyteczne. Oczywiście **Szymura**, ale pocieszam się, że walczyć będę w ciężkiej. Chciałbym spotkać się z **Archackim**, a ze **Stockim** czy ew. **Pollakiem** a także z Lickiem spodziewam się wygrać. **IKS jest w najsilniejszej grupie, gdyby nie to byłbym tego jestem pewny, że zajęłby trzecie miejsce po Bat[...] n i IKS-ie.**



CZY WYGRAMY W SZTOKHOLMIE ?

52 MECZ NASZEJ REPR. BOKSERSKIEJ

3 DOTYCHCZASOWE SPOTKANIA POLSKI ZE SZWECJĄ DAŁY NASTĘPUJĄCE WYNIKI:

1932 r. — 8:8
1934 r. — 6:10
1939 r. — 12:4

26:22 DLA POLSKI

Katowice. W dniu 15 grudnia repr. bokserska Polski rozegra w Sztokholmie swój trzeci powojenny mecz międzynarodowy.

Po dwu spotkaniach z Czechami przeciwnikiem naszych pięściarzy będą **Szwedzi.**

Będzie to **czwarty z kolei mecz bokserski Polski ze Szwecją.** W dotychczasowych spotkaniach odnieśliśmy jedno zwycięstwo, ponieśliśmy jedną porażkę i raz zremisowaliśmy. **Stosunek punktów uzyskany w tych 3-ch spotkaniach wynosi 26:22 dla Polski.**

W pierwszych **10 latach po pierwszej wojnie światowej** Szwecja zaliczała się do extraklasy bokserskiej w Europie. W okresie kiedy Szwedzi zdobyli aż 7 tytułów Europy, boks polski znajdował się dopiero w stadium rozwoju. Z biegiem czasu jednak sytuacja zmieniła się na naszą korzyść.

Gdy 4. 12. 1932 r. ósemki Szwecji i Polski po raz pierwszy spotkały się w Poznaniu, poziom boksu w obydwu krajach był mniejwięcej wyrównany.

Mimo to jednak po ostatniej porażce Polaków z Niemcami w roku 1932 r **(2:14) typowano raczej zwycięstwo Szwedów.**

Pierwsze spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.

Punkty dla Polski zdobyli Misiorny w wadze muszej zwyciężając minimalnie Ljunga-**Polus**, w wadze koguciej odniósł zwycięstwo z Andersenem-**Klimczak** w lekkiej, który zwyciężył Lindquista i **Chmielewski** w średniej po zwycięstwie z Ostlingiem.

Dla Szwedów punkty uzyskali Carlsson w wadze piórkowej, który pokonał **Cyranka-Ecklund** w półśredniej zwyciężając Garncarka, - **Södeberg** w półciężkiej nokautując w II-giej rundzie Tomaszewskiego.

1934 r. 6:10 w SZTOKHOLMIE

W trzynaście miesięcy później 14. 1. 1934 r doszedł do skutku rewanżowy mecz tym razem w Sztokholmie. Szanse drużyny polskiej były znacznie większe aniżeli w pierwszym spotkaniu, ale Szwedzi mieli dwa atuty w ręku: **własną publiczność** i jak się później okazało **sędziego Finlandczyka Itaena**, któremu zawdzięczają swe zwycięstwo w stosunku 6:10.

Wynik ten nie odzwierciedla prawdziwego układu sił. **Polacy zasłużyli bowiem co najmniej na remis, a według słów kierownika** polskiej drużyny mec. Seydlica mogli nawet spotkanie wygrać.

Ciekawym jest fakt, że w przeciwieństwie od pierwszego meczu, Szwedzi wygrali pierwsze trzy walki; **w wadze muszej** Jarzombek przegrał z Mangelinem, **w wadze koguciej** Cedeberg wypunktował Rogalskiego a **w wadze piórkowej** Kajnar przegrał z Hohmanem.

Pierwsze dwa punkty zdobył dla Polski Bąkowski w wadze lekkiej, zwyciężając przez t. k. o. w III-ciej rundzie Linquista.

W walce półśredniej sędziowie skrzywdzili Garncarnka, przyznając zwycięstwo Pettersonowi.

Najpiękniejszą walką wieczoru stoczyli Najrzycki z Gustafsonem, w której Polak wygrał zdecydowanie na punkty.

W wadze półciężkiej Antczak przegrał na punkty z Söde a **w wadze ciężkiej** Piłat odniósł wysokie zwycięstwo z Andersonem.

1939 r. w SZTOKHOLMIE 12:4

W zupełnie odmiennych warunkach toczyło się trzecie spotkanie rozegrane **18. 1. 1939 r. w Sztokholmie.** Okres świetności pięściarstwa już minął. Jedynie **Tandberg w wadze ciężkiej zdobył** na mistrzostwach Europy w Dublinie tytuł mistrza.

Polska wysunęła się już wówczas zdecydowanie na pierwsze miejsce wśród potęg amatorskiego boksu europejskiego, zdobywając w Dublinie po raz drugi tytuł drużynowego mistrza. Nic też dziwnego, że pomimo tego iż mecz odbywał się w Sztokholmie bokserzy nasi odnieśli wysokie zwycięstwo. Wynik meczu brzmiał 12:4.

Najciekawszą i najbardziej zaciętą walkę dnia stoczyli Rotholc i Stig Kreuger **w wadze muszej.**

Szwed walczył zaciekle, doskonale kontrował, a w dwóch rundach miał nawet minimalną przewagę. W ostatnim starciu Rotholc rzucił jednak wszystko na szalę. Gwałtowne jego ataki zapewniły mu minimalne zwycięstwo na punkty, które widownia przyjęła gwizdami.

Skład repr. ósemki polskiej wyglądał na meczu ze Szwecją w 1939 r. następująco: Rotholc, Koziołek, Czortek, Woźniakiewicz, Kolczyński, Pisarski, Szymura, i Piłat.

4-ry punkty dla Szwedów zdobyli Almstroem w wadze koguciej, któremu sędziowie przyznali niezasłużone zwycięstwo z Koziołkiem w celu... udobruchania publiczności niezadowolonej z werdyktu w wadze muszej oraz **Tandberg** w wadze ciężkiej, który zmusił w II-giej rundzie do poddania się walczącego chorą ręką Piłata.

Kolczyński w wadze półśredniej odniósł w II-giej rundzie zwycięstwo przez t. k. o. z Hammerem.

Najbardziej efektownie zwycięstwo odniósł z Polaków Czortek, który w walce z Kurtem Kreugerem wykazał wielką formę.

MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE POŁUDNIOWEJ AMERYKI

Buenos Aires. W Buenos Aires odbyły się ostatnio mistrzostwa lekkoatletyczne Ameryki Łacińskiej, na których osiągnięto szereg dobrych wyników, a oto one: **100 m.** Labarta (Chile) 10,5 sek. **200 m.** Labarta (Chile) 21,9 sek. **400 m. Eleri** (Chile) 49.1 sek. **800 m.** de Silva (Brazylia) 1:56,8 min. **1500 m.** de Silva (Brazylia) 4:00,4 min. **3000 m.** Inostroza (Chile) 8:44,6 min. **10.000 m.** Cabrerra (Argentyna) 32:25 min. **110 m. płotki** Recordon (Chile) 14,4 sek. (najlepszy wynik mistrzostw) **400 m. płotki** Azkunez (Urugwaj) 54 sek. **skok w dal** de Olivera 703 cm. **skok wzwyż** Altamirano (Chile) 190 cm. **trójskok** Altamirano (Chile) 15 m. **skok o tyczce** Almegy (Brazylia) 390 cm. **rzut kulą** Lorentos (Argentyna) 14,53 m. **rzut dyskiem** Yulwe (Peru) 43,12 m. **rzut młotem** Naban (Brazylia) 48,69 m.

KALENDARZYK MIĘDZYNAROD LEKKOATLETÓW NA ROK 1947

Bruksela. W Brukseli odbyła się konferencja kilku państw IAAF, które uzgodniły kalendarzyk poważniejszych imprez lekkoatletycznych na r. 1947. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele Anglii, Belgii, Czechosłowacji, Holandii, Szwajcarii, Francji i Luksemburga.

Postanowiono, że mistrzostwa krajowe odbędą się w roku przyszłym we wszystkich państwach w jednym terminie a mianowicie w dniach 2 i 3 sierpnia, przez co uzyskany będzie wspaniały przegląd wyników w poszczególnych państwach.

Jedynym wyjątkiem będą mistrzostwa Wielkiej Brytanii które odbędą się wcześniej a mianowicie w dniach 18 i 19 lipca..

W konkurencji międzynarodowej najciekawsze imprezy lekkoatletyczne w roku 1947 przedstawiają się następująco:

24 i 25 czerwca międzynarodowe zawody w Pradze.

5 i 6 lipca międzypaństwowe spotkanie Czechosłowacja USA.

12 i 13 lipca Czechosłowacja — Holandia

3 lipca trójmecz Francja — Belgia — Szwajcaria i spotkanie „B" drużyn Francja — Belgia — Luksemburg A.

19 — 20 lipca Czechosłowacja — Włochy.

4 sierpnia międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Londynie.

10-go sierpnia Belgia — Holandia.

16 — 17 sierpnia Czechosłowacja — Francja.

16 — 17 sierpnia Szwajcaria — Holandia.

28 — 31 VII. Igrzyska Akademickie w Paryżu.

4 września Finlandia — Francja.

6 września alianckie wojskowe zawody lekkoatletyczne.

7 września Francja — Wielka Brytania, Portugalia — Belgia.

20 września Belgia — Czechosłowacja.

5 października międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Paryżu.

STRAND I GUSTAVSSON JADĄ NA MISTRZOSTWA USA

Sztokholm. Dwaj Szwedzi Lennard Strand-mistrz Europy na 150 i Rune Gustavsson mistrz Europy w biegu na 800 m., przyjęli zaproszenie na lekkoatletyczne mistrzostwa Stanów Zjednoczonych w hali, które odbędą się w Nowym Yorku dnia 22 lutego przyszłego roku.

OFICJALNE ZGŁOSZENIE POLSKI JUŻ NASTĄPIŁO

Z GRACZAMI KANADYJSKIMI ANGLIA CHCE POKONAĆ KANADĘ NA MISTRZ. HOKEJOWYCH ŚWIATA

Do mistrzostw hokejowych świata. które odbędą się w lutym 1947 **w Pradze** zgłosiły się już następujące państwa: **Szwecja,** Szwajcaria, **Austria, Polska, Węgry, i Włochy.** W najbliższych dniach spodziewane jest zgłoszenie **Anglii, Kanady i USA.**

Reprezentacyjna drużyna USA rozegra przed mistrzostwami świata w Pradze dziewięć spotkań **w Europie a mianowicie 8-go stycznia w Londynie w Harringay Arenie, 9-go stycznia w Wembley,** 13-go w Brighton z Figers, 15-go znowu **w Starringay Arenie 16-go w Wembley, i jeszcze dalsze dwa spotkania w Londynie. Przeciwnikami hokeistów amerykańskich będą najsilniejsze kluby angielskie jak Wembley Lions, Wembley Monarchs, Streatham** jak również reprezentacyjna drużyna angielska, która bronić będzie barw Anglii na mistrzostwach świata w Pradze.

Kanada nie zadecydowała dotychczas kogo wyśle do Europy. Początkowo Kanadyjczycy projektowali wysłanie tylko zwycięzcy **Memorial Coupu,** uważając, że zdobywca **Allan Coupu byłby za silnym przeciwnikiem dla drużyn europejskich. Wobec tego, jednak, że Ameryka wysyła do Europy bardzo silną drużynę,** a barw Anglii bronić będą liczni Kanadyjczycy, Kanadyjski Związek Hokejowy wyśle do Pragi albo zwycięzcę Allan Cupu albo też drużynę repr. złożoną z najlepszych graczy.

Anglia, która w roku 1938 na mistrzostwach świata jakie odbywały się w Pradze, zdobyła tytuł mistrza świata, chce sukces ten powtórzyć i w obecnych rozgrywkach.

Skład reprezentacji drużyny angielskiej opierać się będzie wyłącznie niemal na Kanadyjczykach — oczywiście tylko tych, którzy urodzili się w Anglii a później wyemigrowali do Kanady.

Nowością jest również zezwolenie na grę w drużynie angielskiej tym Kanadyjczykom, którzy przebywają w Anglii conajmniej 5 lat. Tych ostatnich jest cała masa (głównie żołnierze, którzy podczas ostatniej wojny służyli w angielskim wojsku.

PZHL MA REFERENTA prasowego ale dla kogo...

MISTRZOSTWA HOKEJOWE KRAKOWA ODBĘDĄ SIĘ W KRAKOWIE

Kraków. (tel. wł.) Mistrzostwa hokejowe okręgu krakowskiego w klasie A od**będą się w dniach 28 i 29 grudnia br. w Krynicy.** Do mistrzostw staną cztery drużyny: Cracovia I b, Krynickie Towarzystwo Hokejowe, Wisła (Kraków) i zwycięzca spotkania eliminacyjnego, rozegranego w dniu 27 bm. w Krynicy między mistrzem klasy B na rok 1946 a RKS Legią z Krakowa.

Mistrzostwa będą jednorundowe. Organizację przeprowadzi KTH.

O mistrzostwo klasy B okręgu krakowskiego będą walczyć HKS Czuwaj z Przemyśla i TS Wisła oddział Zakopane. Spotkanie powyższe odbędzie się w Krynicy w dniu 27 bm. o godz. 10 przed południem.

Mistrz okręgu krakowskiego rozegra pierwsze spotkanie półfinałowe o mistrzostwo Polski w dniu 8 stycznia 1947 r. a przeciwnikiem jego będzie mistrz okręgu śląskiego. Rewanżowe spotkanie w Krakowie odbędzie się 12 stycznia b. r.

* * *

Pod adresem PZHL mała uwaga. Tzw. referent prasowy PZHL uważa za stosowne od jakiegoś czasu informować o uchwałach zarządu PZHL jedno względnie dwa pisma miejscowe, zapominając zdaje się zupełnie o tym, że istnieją jeszcze inne pisma sportowe w Polsce, które mają swoich korespondentów w Krakowie.

Możeby tak PZHL wstąpił w chwalebne ślady PZPR który idealnie wprost współpracuje z prasą, wysyłając komunikaty natychmiast po uchwałach.

W związku z artykułem o nadzwyczajnym walnym zebraniu PZPN w Warszawie w dniu 18 sierpnia 1946 r. oświadczam że nie miałem intencji obrazy ob. M. Stattera, a jeżeli wspomniany artykuł takie wrażenie wywołał wyrażam ubolewanie. Tadeusz Sołtykowski, Kraków, dnia 14 listopada 1946 r.

SKANDAL SZERMIERCZY W ŁODZI

JAK ZZK ŁÓDŹ ZDOBYŁ TYTUŁ DRUŻYNOWEGO MISTRZA POLSKI ?

Łódź (tel. wł.). Wyznaczone na sobotę i niedzielę drużynowe mistrzostwa szermiercze Polski z udziałem 3 drużyn: **Sokoła** Kraków, **Pogoni** Katowice, **ZZK** Łódź **zakończyły się wielkim skandalem.**

Krakowski Sokół zawiadomił organizatorów dopiero w sobotę o godz. 3-ciej (na 2 godziny przed mistrzostwami!) — **że nie przyjedzie.** Kapitan PZS-u dr. Nawrocki, który jest równocześnie kierownikiem drużyny szermierczej Pogoni telefonował w sobotę rano, że Pogoń przyjeżdża z całą pewnością.

Organizatorzy przygotowali się do imprezy bardzo starannie, dla gości zamówione były hotele, śniadania, obiady i kolacje, „zamówiono" protektorat i zakupiono szereg cennych nagród.

Sala łódzkiej YMCA zapełniła się szczelnie publicznością, ale niestety prócz szermierzy łódzkich nikt się więcej na planszy nie zjawił.

Wobec nieprzybycia drużyny krakowskiej i śląskiej ZZK zdobyło automatycznie ofiarowane nagrody (które same sobie zakupiło) i tytuł, który jednak nie przynosi mu zbyt wiele zaszczytu.

W miejsce mistrzostw rozegrano walki pokazowe.

II MISTRZOSTWA SZERMIERCZE ŚLĄSKA

Katowice. W dniach 14 i 15 12. br. odbędą się w Katowicach przy ul. Stawowej 6. II powojenne indywidualne szermiercze mistrzostwa Śląska we florecie pań i panów, szabli i szpadzie.

Mistrzostwa zostały uznane przez PZS za eliminację przed meczem szermierczym Polska Czechosłowacja.

W związku z powyższym spodziewać się należy, iż zobaczymy w Katowicach najlepszych szermierzy polskich, a więc doskonałą ekipę Pogoni katowickiej z szermierzami: Zaczykiem, Sobikiem, Wójcikiem. Nawrockim, Kandzią, olimpijczyka Dobrowolskiego, **łodzian:** Fokta, Banasia Dajwłowskiego, warszawiaków Szemlińskiego i Brzezickiego, krakowian: Czyżowskiego, Zawadzkiego, Sołtana, Wolnieckiego i wielu innych.

Mistrzostwa zostaną przeprowadzone w eliminacjach metodą puli a półfinał i finały metodą pucharową a zatem zawodnik dwukrotnie przegrywający odpada od dalszych rozgrywek. Nowością w turnieju będzie zastosowanie nowego przepisu ustalonego na ostatnim zjeździe federacji iż rozgrywki prowadzone są do 10 trafień.

Zgłoszenia do zawodów do dnia 10. 12. do KS Pogoń, Katowice, Rostka 2 m 3.

Polski Związek Szermierczy przy pomocy Wojew. Urzędu WF i PW Katowice urządza po mistrzostwach szerm. Śląski obóz treningowy przed spotkaniem z Czechosłowacją.

Kierownikiem obozu został mianowany instruktor Walnik, treningi przeprowadzi fechtmistrz Czypionka, zakwaterowanie i wyżywienie zawodników w Wojewódzkim Ośrodku WF i PW w Katowicach.

Po obozie wyznaczeni zostaną zawodnicy do drużyny reprezentacyjnej na mecz szermierczy Polska — **Czechosłowacja.**

PAFAWAG NAJLEPSZY NA DOLNYM ŚLĄSKU

PAFAWAG — POLONIA ŚWIDNICA. 2:1 (1:1)

Świdnica, W ubiegły czwartek odbył się w Świdnicy mecz piłkarski o mistrzostwo Dolnego Śląska w grupie finałowej pomiędzy Pafawagiem Wrocław a Polonią ze Świdnicy. Mecz wywołał kolosalne zainteresowanie na Dolnym Śląsku.

Po ciekawej grze spotkanie zakończyło się zwycięstwem Pafawagu 2:1 (1:1).

Dzięki temu zwycięstwu **Pafawag zdebył tytuł mistrza jesiennego** Wrocławskiego OZPN-u mając na 4 gry 8 pkt. Na drugim miejscu znajduje się **Polonia Świdnica i Burza Wrocław.**

WROCŁAW USTALIŁ JUŻ SKŁAD NA MECZ BOKSERSKI Z POZNANIEM

Wrocławski OZB zwrócił się do Poznańskiego OZB z propozycją rozegrania spotkania międzyokręgowego **Poznań — Wrocław** we Wrocławiu. (Jak już podawaliśmy Poznań zaproponował Wrocławskiemu OZB rozegranie tego meczu najpierw w Poznaniu).

Wrocław ze swej strony ustalił już skład reprezentacyjnej ósemki na mecz z Poznaniem. Skład ten przedstawia się następująco:

(Od wagi muszej do ciężkiej.): Czajkowski (Pafawag), Krzyszkowski (IKS), Miszczuk (IKS), Sztolc (Pafawag), o ile mecz odbędzie się po 23 grudnia — o ile **spotkanie** rozegrane zostanie wcześniej walczyć będzie Waluga (IKS, Mickielewicz (Burza), Berger (IKS), Ciecwierz **(IKS), Włodecki (IKS).**

O CZYM MÓWI ŁÓDŹ ?

* **W meczu bokserskim** o mistrzostwo klasy B łódzkiego OZB I KP pokonał Victorię 10:6.

* **PZB wyznaczył już sędziów, którzy** prowadzić będą spotkania o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie. **Z Łodzi** wyznaczeni zostali jako sędziowie punktowi i ringowi pp.: Sierota, Twardowski, Sikorski, Kubiak i Sieroczewski. jako sędzia tylko punktowy p. Stępien.

* **Na pierwszy mecz o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie** w grupie południowej ŁKS — PZL Rzeszów, w dniu 28. 12 w Rzeszowie ŁKS postanowił wysłać swoich zawodników na mecz specjalnie zamówionym samolotem linii lotniczej „Lot".

Po spożyciu śniadania w Łodzi bokserzy ŁKS-u wyjadą Douglasem do Rzeszowa i na obiad powrócą jeszcze do swego rodzinnego miasta.

PIECHUR MISTRZEM BIAŁEGOSTOKU

Suwałki: 24 listopada w Suwałkach mistrz grupy III-ciej **WKS Suwałki** gościł u siebie mistrza I grupy **PKS Białystok.** Mecz ten został przerwany w pierwszych minutach gry przy stanie 1:0 dla PKS-u, z powodu wtargnięcia na boisko publiczności, która chciała pobić sędziego za... złe prowadzenie zawodów.

W dniu 1-go grudnia odbył się ciekawy mecz w Suwałkach pomiędzy drużynami **WKS Piechur B-stok i WKS Suwałki.** Piechur odniósł zasłużone zwycięstwo w stosunku 5:1 (4:1).

Tabela rozgrywek o tytuł mistrza BOZPN jest następująco:

1) Piechur B-stok	3	6	13: 5
2) PKS B-stok	2	2	12: 6
3) WKS Suwałki	3	0	3:17

GRĄDKOWSKI NIEWOLNIKIEM KATOWICKIEJ POGONI

Katowice. Jak już donosiliśmy wicemistrz Polski w wadze półśredniej **Aleksander Grądkowski** nosił się z zamiarami przejścia do drużyny RKS Batory Chorzów na czas mistrzostw Polski. **Niestety zamiary Grądkowskiego spełzły na niczym.** Jego obecny klub KS Pogoń nie chce ani słyszeć o udzieleniu mu zwolnienia.

Zarząd Pogoni uważa, że Grądkowski będzie lepszym bokserem w szeregach nie wykazującej żadnej aktywności sekcji swojego klubu niż w Batorym, który ma przed sobą szereg spotkań z poważnymi przeciwnikami krajowymi i zagranicznymi. **Jak widzimy niewolnictwo, które zostało zniesione już tak dawno, w sporcie panuje nadal,** zawodnik który raz podpisał cyrograf, musi do końca pozostać wierny klubowi, mimo, że klub ten za czas rocznego istnienia sekcji rozegrał nie więcej jak pięć spotkań.

PO MISTRZOSTWACH POLSKI W PIŁCE NOŻNEJ
TROCHĘ STATYSTYKI

Katowice. Tegoroczne rozgrywki o zaszczytny tytuł mistrza Polski w piłce nożnej obfitowały w szereg niespodzianek. Do takich należały przede wszystkim **zwycięstwo Polonii nad Wisłą** w walkach eliminacyjnych, oraz **zdobycie przez drużynę „czarnych koszul" tytułu mistrzowskiego.** Niespodzianką na mniejszą już skalę było wysokie zwycięstwo AKS-u z wicemistrzem Wartą w Chorzowie i zwycięstwo ŁKS-u z AKS-em w Łodzi oraz porażka Polonii w Poznaniu z Wartą i remis Warty w Warszawie z Polonią.

A teraz trochę cyfr.

* **W finałowych walkach brało udział ogółem** 59 zawodników; 12 z AKS-u 13 z Polonii i po 17 z Warty i ŁKS-u.

6 razy tj. wszystkie mecze grało 29 **zawodników:** Borucz, Szczepaniak, Gierwatowski, Wołosz, Przepiórka, Sularz, Woźniak, Świcarz, Ochmański i Brzozowski z **Polonii,** Stasiak Kaźmierczak, Lis, Podeszwa, Gendera i Smulski z **Warty,** — Przewięda, Michalski, Piec II, Szaton, Kulik, Piontek, Spodzieja, Pytel i Barański z **AKS-u** oraz Grochowski, Pegza, Kopera i Sidor z ŁKS-u.

Po 5 razy grali: Groński Warta, Seifert i Andrzejewski AKS oraz Baran i Pietrzak ŁKS.

Po 4 razy występowali: Fronczak z Polonii, Weis, Czapczyk, Krzystkowiak i Kamiński z Warty oraz Styczeński, Czyżewski, Włodarczyk, Gwoździński i Hogendorf z ŁKS-u.

3 razy reprezentowali barwy swego klubu: Sosnowski z Polonii, oraz Łącz i Pisarski z ŁKS-u.

Po 2 razy grali: Jagodziński z Polonii, Jankowiak, Witkowski i Dusik z Warty, Gajdzik z AKS-u oraz Dawidowicz, Rakowiecki i Włodarczyk z ŁKS-u.

Po 1 razie: Idźkowiak, Matuszak i Czyżewski Warta oraz Rakowiecki ŁKS

* **Wszystkie kluby** odniosły w rozgrywkach finałowych na swoim boisku po dwa zwycięstwa, — **na obcym** Polonia wygrała 2 razy, pozostałe trzy kluby nie wygrały ani razu.

Polonia i Warta nie poniosły na swoim boisku żadnej porażki — po jednym razie zremisowały

Na obcym boisku Polonia poniosła 1 porażkę, Warta i AKS po 2 porażki, ŁKS na obcym boisku przegrał wszystkie mecze.

* **Ciekawym jest, że różnica zdobytych bramek przez mistrza Polonię i ŁKS** który zajmuje ostatnie miejsce wynosi **tylko 2 bramki natomiast różnica utraconych bramek 15.**

* **Najlepszy stosunek bramek ma AKS,** który na jedną bramkę straconą ma 1.54 br. zdobytych, podczas gdy mistrz Polski Polonia na jedną bramkę straconą zdobyła tylko 1.50 br.

* **Bramki dla Polonii zdobyli:** Świcarz 7, Sularz 6, a Ochmański, Przepiórka i Woźniak po jednej oraz 2 samobójcze

* **Dla Warty:** Podeszwa 5, Czapczyk i Gendera po 4 oraz Kaźmierczak 3.

* **Dla AKS-u:** Spodzieja 8, Barański 8 oraz Kulik, Pytel, Piontek i Seifert po jednej.

* **Dla ŁKS-u:** Gwoździński i Sidor po 4, Baran 3, Hogendorf 2 oraz Łącz, Kopera i Pietrzak po jednej.

* **Wyniki na boisku wyglądały następująco:** po jednym razie 1:0, 2:1 3:2 4:2 4:3, 5:0, 5:3, 6:1, 6:2 i 6:3.

Wynik 2:2 zanotowaliśmy dwukrotnie (Warta — AKS i Warta — Polonia)

* **Ogółem** w rozgrywkach finałowych **padło 67 bramek** co czyni przeciętnie na 1 mecz 5,58 bramek.

GREAT INTERNATIONAL MIDDLEWEIGHT MATCH
CERDAN ZWYCIĘŻA w USA - ABRAMSA
ALE DROGA DO TYTUŁU JESZCZE NIE ŁATWA

Nev York. „Great international middleweight match Cerdan — Abrams" **który** głosiły w Nev Yorku wielkie afisze już od kilku tygodni, odbył się dzień św. Mikołaja w nevyorskiej Square Garden.

Spotkanie dwu poważnych pretedentów do najbardziej cenionego dziś tytułu bokserskiego Marcela Cerdana i Geoffa Abramsa wywołało w stolicy Stanów Zjednoczonych bardzo duże zainteresowanie: ponad 17.000 widzów zjawiło się w Madison Square Garden. **Najtańszy** bilet wstęup kosztował 1.50 dolara miejsca siedzące 12 dolarów.

Abrams 30-letni Amerykanin żydowskiego pochodzenia notowany jest w USA jako czwarta najlepsza waga średnia w świecie.

Dopiero przed niedawnym czasem został on zdemobilizowany z amerykańskiej marynarki wojennej. Jest to typ zawodnika twardego o doskonałej technice ale bez punchu. Fachowcy zarzucają mu ponadto, że walczy bez gardy - zbyt otwarcie.

W ostatnim spotkaniu przed walką z Cerdanem. Abrams pokonał Mike Belliosa w 1941 r. Abrams nieznacznie przegrał na punkty z obecnym mistrzem świata w wadze średniej Tony Zale.

— **Marcel Cerdan** 28-letni Francuz z Algieru jest bokserem o wyjątkowym talencie posiada doskonałą technikę oraz silny i celny cios. Od uderzenia gongu idzie on stale do ataku. Z stoczonych do chwili obecnej 100 walk większą część wygrał przez k. o.

W 72 walkach jako zawodowiec Cerdan poniósł tylko jedną porażkę.

Jak już pisaliśmy w naszym ostatnim numerze czwartkowym walki w wadze średniej cieszą się w chwili obecnej większą popularnością w USA aniżeli walki w wadze ciężkiej.

Spotkaniem Cerdana i Abramsa interesowała się dosłownie cała Ameryka, i Europa. Wszystkie gazety amerykańskie, francuskie i angielskie pisały na temat szans obydwu tych zawodników.

We Francji nazwisko Cerdana nie schodziło ze szpalt dzienników. Poważni mężowie stanu zeszli wobec jego występu w USA na drugi plan, każdy jego krok był pilnie śledzony i notowany.

W walce z Abramsem Francuz uchodził za faworyta i zakłady przed walką stały 9:5 dla Cerdana. Przed walką Abrams otrzymał wiele listów z Europy z Francji, Anglii i Włoch z ostrzeżeniem, żeby zrezygnował ze spotkania, gdyż poniesie ciężką porażkę.

Samo spotkanie było niezwykle ciekawe. Po bardzo ładnej i w szybkim tempie stoczonej walce, która trwała 10 rund Cerdan odniósł zasłużone zwycięstwo na punkty, zdobywając sobie sympatię nevjorskiej publiczności.

Droga Cerdana do tytułu mistrza świata w tej kategorii nie jest jednak jeszcze łatwa.

Amerykanie żądają od najlepszego boksera Europy stoczenia dalszych dwu walk eliminacyjnych, zanim spotka się on z obrońcą tytułu mistrza świata Tony Zale. Przeciwnikami Cerdana będą najprawdopodobniej Rockey Graciano i Lamotta. (Zale jak wiadomo będzie walczył w obronie tytułu najpierw z Rockey Graciano w marcu 1947 roku.)

AKS WYGRYWA W BIELSKU

AKS CHORZÓW — BBTS BIELSKO BIAŁA 5:1 (3:0)

Bielsko (tel. wł.) Rozegrane w Bielsku zawody przyjacielskie pomiędzy chorzowskim AKS-em a miejscowym BBTS-em zakończyły się po emocjonującej grze zwycięstwem gości.

Chorzowianie wystąpili do powyższego spotkania w swym najsilniejszym składzie i dostosowali się lepiej do rozmokłego boiska, aniżeli miejscowi.

Drużyna gospodarzy mogła uzyskać wynik korzystniejszy Na specjalne wyróżnienie zasługują obaj bramkarze. **Dla zwycięzców bramki zdobyli:** Barański 3 i Spodzieja 2. Honorowy punkt dla miejscowych zdobył Foryszewski. Widzów mimo zimna 3 tysiące. Sędzia Wyszyńsk. z Żywca dobry.

PO MISTRZOSTWACH POLSKI W PIŁCE NOŻNEJ
POLONIA JEDNAK NAJLEPSZA
PUNKTUJEMY NOWYM SYSTEMEM ANGIELSKIM

Katowice. Ostatnimi czasy weszło w Anglii w modę **nowe punktowanie piłkarskich rozgrywek o mistrzostwo Ligi.** Po każdej sobocie dzienniki i pisma sportowe tego kraju obok oficjalnej tabeli związkowej podają nową tabelę, w której punkty obliczane są nieco innym niż normalnym systemem. **Nowy sposób obliczenia punktacji przedstawia się następująco.** Drużyna wygrywająca na obcym boisku otrzymuje +2 pkt., za remis +1 pkt. W wypadku porażki na koncie jej notuje się 0. Na własnym boisku za zwycięstwo nad przeciwnikiem otrzymuje także 0 pkt., za remis —1 pkt., a za porażkę —2 pkt. **Jak widzimy więc zwycięstwo na własnym boisku nie jest zbyt wysoko notowane, a możliwość zdobycia największej ilości punktów dają sukcesy na terenie przeciwnika.**

Spróbujmy tym systemem obliczyć punktacje tegorocznych rozgrywek finałowych o mistrzostwo Polski.

Zajmująca pierwsze miejsce w tabeli Polonia warszawska na obcych boiskach zarobiła najwięcej punktów — za zwycięstwo nad ŁKS-em i AKS-em po +2 pkt., porażka z Wartą dała jej 0 pkt. U siebie w domu bilans „czarnych koszul" przedstawiał się ujemnie; zwycięstwa nad AKS-em i ŁKS-em dały po 0 pkt. a remis z Wartą kosztował ją —1 pkt. **W sumie Polonia zarobiła w mistrzostwach +3 pkt.**

Druga z kolei Warta na obcym terenie potrafiła zdobyć tylko jeden punkt za remis z Polonią, dwie porażki z ŁKS-em i AKS-em nie wzbogaciły jej dorobku. Bilans spotkań na własnym boisku przedstawia się ujemnie remis z AKS-em kosztuje —1 pkt., a zwycięstwa nad Polonią i ŁKS-em w tego rodzaju punktacji nie dają żadnych relatywnych zdobyczy.

Tak więc Warta zakończyła mistrzostwa z ogólnym dorobkiem punktowym wyrażającym się cyfrą 0.

Najgroźniejszy rywal Polonii i pretendent do tytułu mistrzowskiego chorzowski **AKS zakończył mistrzostwa z bilansem ujemnym.** Porażka z Polonią kosztująca —2 pkt. nie dała się już zniwelować zwycięstwami nad Wartą i ŁKS-em. Kiepski w tym wypadku rezultat punktowy polepsza w pewnym stopniu remis z „Wartą na którym AKS zarobił +1 pkt. Rezultat ostateczny —1 pkt.

ŁKS pozostaje outsiderem także i przy tym systemie. Porażka z Polonią kosztuje —2 pkt., na obcych boiskach nic się nie zarobiło i suma końcowa wyraża się wartością —2 pkt.

Tabelka przedstawia się jak niżej:

1) Polonia +3
2) Warta 0
3) AKS —1
4) ŁKS —2

Jak widać więc przy angielskim systemie punktowania sukces Polonii uwypukla się najwydatniej. Jako jedyny klub zakończyła ona rozgrywki z dorobkiem punktowym dodatnim. Jej pozostali rywale dzięki nieumiejętności wygrywania na obcych boiskach pozostali w tyle w sposób wyraźny i oczywisty. Atut własnego boiska, na który liczy zawsze przeważająca część drużyn nie zaważa na końcowym sukcesie. **Zwycięstwo na obcym boisku przedstawia dwukrotnie większą wartość jak zwycięstwo na własnym terenie.**

WARSZAWIACY TO KANCIARZE ZNANI W CAŁEJ POLSCE (!!!)
LIST OTWARTY Gd. OZB do WOZB

Katowice. W związku z artykułem jaki ukazał się w ub. numerze poniedziałkowym „Przeglądu Sportowego" pt. „**Fałszywy wstyd" — Wybrzeże nie zezwala walczyć na dwa fronty"** Gdański OZB nadesłał do naszej Redakcji list otwarty do Warszawskiego OZB, który poniżej z nieistotnymi zmianami redakcyjnymi podajemy:

Okręgowy Związek Bokserski
w Gdańsku

Wrzeszcz, ul. Libermanna 30

Gdansk dn. 5 XII. 1946 r.

Do
Warszawskiego Okręgowego Związku
Bokserskiego
w Warszawie

Wiadomo nam **że Warszawa kontraktowała trzy zespoły Pomorze — Śląsk i Wybrzeże.** Wiemy, że Pomorze odpowiedziało odmownie i to nie z innych powodów, jak tylko dla tego, że walki miały się odbyć na dwóch frontach.

My jako młody okręg staramy się podchodzić do tego **ze strony czysto sportowej.** Przecież najlepiej było nam zrobić tak jak Pomorze czy Śląsk (? Przep. Red.) — wykręcić się sianem i najzwyczajniej odmówić rozegrania spotkania.

Okręg nasz jednak nie zrobił tego, bo podchodzimy do tej sprawy po sportowemu i nie potrafimy „bujać". **My powiadamy - prosto z mostu o co chodzi. Chociaż jesteśmy młodzi,** ale już niestety poznaliśmy się na niektórych **kawałach,** jakie na Waszym bruku istnieją. I takim **„kantem" jest właśnie** (musimy to tak nazwać) **wystawianie dwóch reprezentacyj i po przegranej naszej z tą drugą reprezentacją, z którą mieliśmy przecież walczyć widzielibyśmy wielki szumny tytuł „druga reprezentacja Warszawy gromi Wybrzeże" (!) Albo jeszcze większy tytuł Warszawa gromi w jednym dniu Pomorze i Wybrzeże" (!?)**

Dlaczego nie, wszystko jest możliwe, przecież Warszawa bardzo się podciągnęła. Przecież nie tworzy się dwóch reprezentacyj aby jedna czy druga miała przegrać, lecz po to: aby obie wygrały. **Nie jest to fałszywa ambicja,** przynajmniej z naszej strony bowiem nauczono nas doskonale rozróżniać co to jest sport i chcielibyśmy iść linią prostą, bez kantów, po sportowemu.

Jeżeli chodzi o Warszawę, nie wiemy dlaczego, ale tak się utarło i mówi się, że to są starzy kanciarze (?) Trudno, może to jest tylko takie powiedzonko, lecz my od pewnego czasu **patrząc na to co się dzieje w** sporcie, **mamy pewne wątpliwości, że nie jest to sport, lecz nabieranie i kantowanie jeden — drugiego.** Stąd ta nieufność, bo znamy niestety Wasze szumne tytuły, aby nas tylko skrzywdzić i nie pozwolić się podnieść wyżej. Czy mało mamy dowodów, że chłopców naszych przezywają od „germańców" przy każdej okazji (? Przyp. Red.)

Czas już skończyć z tą brutalnoscią wobec nas. Mamy szczere zamiary być Wam najlepszymi kolegami-sportowcami, lecz prosimy o wzajemność.

Żądamy i życzymy sobie widzieć sport czysty bez żadnych dodatków.

Podpisany Zarząd Gdańskiego OZB.

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM



RKS BĘDZIN — RKS CZARNI
1:2 w dogrywce

Będzin (RAD). W dniu wczorajszym odbyła się w Będzinie dogrywka meczu o mistrzostwo Zagłębia A-klasy pomiędzy RKS Będzin a RKS Czarni.

Po niezwykle zaciętej walce Czarni zdobyli jedną bramkę.

Tak więc ostatecznie wynik spotkania RKS Będzin — RKS Czarni brzmi 1:2 (1:1) na korzyść drużyny sosnowieckiej.

Do rozegrania w Zagł. kl. A. pozostały jeszcze dwa spotkania, które jak wiadomo zadecydują o tytule mistrzowskim

W dniu 15 grudnia spotkają się: w Sosnowcu RKU — RKS Sarmacja i w Będzinie RCKS Czeladź i RKS Czarni.

Tabela Zagłębiowskiej A-klasy przedstawia się po meczu Czarni — Będzin następująco:

1) RCKS Czeladź	8	11	18 6
1. RKS Sarmacja	8	11	28:15
2. RKU Sosnowiec	8	11	23:13
3. RKS Zagłębie	9	11	21:14
6. RKS Będzin	9	9	25:25
7. AKS Niwka	9	9	19:23
RKS Czarni	8	8	22:22
8. RKS Cyklon	9	8	21:30
9. RKS Płomień	9	6	18:31
10. RKS Grodziec	9	4	17:31

RKU SOSNOWIEC — KP ZJEDNOCZONE 3:2 (3:1). W Sosnowcu odbyły się towarzyskie spotkanie miedzy czołową drużyną łódzkiej klasy A — KP Zjednoczone i mistrzem Zagłębia KS RKU. Gra mimo fatalnej pogody i rozmokłego boiska stała na dość wysokim poziomie. **W pierwszej części spotkania RKU miało znaczną przewagę,** która uwidoczniła się w trzech zdobytych bramkach, których strzelcami byli: Cerek 2, i Słota jedna. Dla Zjednoczonych bramkę zdobył w tym okresie z pięknej główki Grządziel.

Po przerwie drużyna łódzka przeważa i zdobywa jeszcze jedną bramkę tym razem przez Skowrońskiego. Pod koniec meczu RKU przychodzi znów do głosu, ale pech w sytuacjach podbramkowych nie pozwolił drużynie sosnowieckiej wykorzystać wielu dogodnych sytuacji. W RKU najlepszymi graczami byli doskonały bramkarz Maj, oraz Tomacki i Ryżewski. W KP Zjednoczone Rączko, Grządziel i Skowroński. Sędziował p. Chycki bardzo dobrze. Widzów 3 tysiące.

TU JAROSŁAW
BILANS SPORTOWY ZA R. 1946

Jarosław. Wśród miast województwa rzeszowskiego Jarosław zajmuje pod względem sportowym czołowe miejsce (obok Przemyśla, Rzeszowa i Krosna)

Piłkarze jarosławskiego czołowego klubu **JKS-u** osiągneli w ubiegłym sezonie **cały szereg dobrych wyników** do których zaliczyć należy wygrane mecze z klubami sąsiednich miast jak Przeworsk, Łańcut, Żurawica dalej wyniki z krakowskim Podgórzem 2:0 rzeszowskim Sokołem 7:0, Pogonia (Lubaczów) 5:0, Czuwajem (Przemyśl) 4:0 i 2:2, Wisłoka (Dębica) 4:0 i 6:2, Tarnovia (Tarnów) 2:1, Polonia (Przemyśl) 4:1 i cały szereg innych.

Obecnie JKS przystąpił do systematycznej zaprawy zimowej.

* **Sekcja pięściarska JKS** zorganizowała ub. niedzieli „Pierwszy Krok Bokserski", który stanowił przegląd sił najmłodszego narybku pięściarskiego Jarosławia.

* **JKS rozgrywał dotychczas swe mecze na jarosławskim stadionie Wojska Polskiego.** Obecnie Komitet Obywatelski przystąpił do budowy drugiego wielkiego stadionu sportowego w Jarosławiu. **Bedzie nim stadion JKS-u.**

Akcja budowy stadionu cieszy się wielkim poparciem ze strony społeczeństwa i sfer sportowych całej Polski. Na czele listy ofiarodawców znajduje się nazwisko **Prezydenta KRN ob. Bolesława Bieruta z ofiara 2.000 zł.** na drugim miejscu kroczy ŁKS (Łódź) i Wisła (Kraków) oraz długi szereg ofiarodawców. Prace dokoła budowy stadionu postepuja szybko naprzód

* **W Jarosławiu** powstała w ub. roku druga na terenie województwa rzeszowskiego po przemyskiej Błyskawicy placowka wychowania fizycznego i sportu wśród rzemieślników

Jest nim **Rzemieślniczy Klub Sportowy,** założony przez dyr. Józefa Machalice, Jul. Szumlakowskiego Fr. Wójcika i innych

W roku 1945 **Rz. K. S.** stworzył sekcje: **piłki nożnej, pięściarska i motocyklowa.**

Piłkarze rozegrali 15 spotkań w tym zawody miedzynarodowe ze „Slavią" z Morawska Ostrawa w Jarosławiu i rewanż w Mor. Ostrawie

Pięściarze rozegrali spotkania z JKS i Cukrownia (Przeworsk).

Sekcja motocyklowa (9 motorów) zorganizowała „Gymkhanę", oraz brała udział w pełnym składzie w zawodach motocyklowych w Zakopanem, w Przemyślu i w Łodzi

W b. r. prezesem Rz. K. S.-u wybrany został dyr. bekoniarni mgr Faff Marian.

Klub posiada już 3 drużyny piłki nożnej, tworzy sekcje wioślarska (bliskość rzeki Sanu!) i sekcje lekkoatletyczna.

RKS BATORY II — TS HUTA POKÓJ N. BYTOM 14:2

Nowy Bytom. W sali kasyna hutniczego Huty Pokój w Nowym Bytomiu odbył się mecz bokserski o mistrzostwo klasy E grupy II Śl. OZB pomiędzy drużyna gospodarzy **TS Huta Pokój** i czołowa drużyna klasy B RKS Batory II

Mecz zakończył się wynikiem 14:2 dla Batorego, którego zawodnicy odnieśli pięć zwycięstw przez **k. o.**

OTWARCIE OŚRODKA W. F. I P. W. W KATOWICACH
ZAKOŃCZENIE WIELK. TURNIEJU GIER SPORTOWYCH

Katowice (N) W ubiegłą niedzielę odbyło się w Katowicach uroczyste otwarcie hali gimnastycznej i sportowej przy Wojewodzkim Ośrodku Wychowania Fizycznego przy ul. Raciborskiej 1

W ramach tych uroczystości odbyły się finały sześciotygodniowego turnieju gier sportowych o puchar ufundowany przez dyrekcję Huty „Zgoda" dla najlepszego zespołu na Śląsku

W turnieju tym brało udział 7 **najsilniejszych drużyn** Śląska, a mianowicie RKS Huta Zgoda" AZS Gliwice, RKS „Józefy" Bielsko RKS „Lenko" Bielsko, RKS „Huta Sosnowiec, RKS „Batory i RKS Huta Zabrze.

W klasyfikacji ogólnej pierwsze miejsce zajął zespół RKS Huta Sosnowiec, uzyskując 16 punkt 2) RKS Huta Zgoda 8 pkt. 3) RKS Lenko 8 pkt. 4) AZS Gliwice 8 pkt. 5) RKS Huta Zabrze 6 pkt. 6) RKS Józefy Bielsko 2 pkt. 7) RKS Huta Batory 6 pkt.

W meczu pokazowym siatkówki żeńskiej MJKH przegrał z Gimn. Katowice 0:2.

W meczu pokazowym **koszykówki** AZS Gliwice pokonał po zaciętej walce RKS Lenko z Bielska w stosunku 40:32 (14:10).

KOLUMNA MOTOROWA

Specjalny dodatek „SPORTU" pod redakcją W. Pietrzaka

ŚLĄZACY BĘDĄ w roku 1947 najpoważniejszym przeciwnikiem

MÓWI STANISŁAW BRUN

ECHA WYSCIGU w GLIWICACH

Oczywiście lało, takie już szczęście mają motocykliści! Wszyscy byli jednak zadowoleni — nawet tłumnie zebrana publiczność z prezydentem Gliwic i przew. **M. Rady Narodowej** na czele, moknąca wytrwale na deszczu. Był jednak moment niezadowolenia wśród publiczności, gdy kierownik zawodów, **jeden z najlepszych przedwojennych „dirt-trackowców" Edward Langer**, wypuścił zawodników do biegu finałowego z wyrównaniem w/g czasów osiągniętych w przedbiegach w kolejności: **Henneck** (na DKW 125 ccm), **Draga** (NSU 250 ccm), **Brun** (Royal 350 ccm) i **Jankowski** (Rudge 500 ccm).

„Lipa, ten na „setce" wygra! — wołano. Tymczasem na torze rozgorzała walka. Brawurowo jadący **Draga** minął **Hennecka**, by wreszcie skapitulować przed **Brunem i Jankowskim.** Brun prowadzi, Jankowski jedzie pięknie, **jednak nie może go minąć.** Wchodzi tuż za Brunem w ostatni wiraż, Brun ciągle jeszcze pierwszy, gdy nagle na wyjściu z wirażu **poślizguje się na mokrym placku gliniastej mazi.** Maszyna idzie bokiem, trafia na suchy tor, zarzuca. Krótki ruch kierownika, jest już na prostej, niestety... **Jankowski wykorzystał ten moment i wpada jako pierwszy na metę odległą o 30 m.!**

Obaj rywale byli zdumieni: „Chciałem już zrezygnować z walki, nie liczyłem, że na ostatnich metrach uda mi się minąć Bruna" — mówił Jankowski. „Wychodząc z wirażu byłem już zupełnie pewny wygranej!" — mówił Brun...

Obaj przygotowali się do wyścigu niezwykle starannie. **Jankowski wystartował na specjalnej maszynie: silnik „Rudge Replica" o mocy ponad 30 K. M.**, ze specjalną fabryczną ramą NSU i widelcem przystosowanym do wyścigów na torach trawiastych. **„Royal"** Bruna przygotowany był przez obu braci, niestety jako maszyna sportowa 350 ccm, miał zaledwie 15 K. M. mocy i w porównaniu z „Rudge" był **dużo mniej zrywny.**

Wyścig w Gliwicach był ostatnią imprezą „letnią" i jednocześnie otwarciem sezonu zimowego motocyklistów śląskich. Pojedynek starych rywali w klasie do 125 ccm **Dragi i Hennecka** przyniósł tym razem pewne zwycięstwo Dradze. DKW 125 Hennecka była może **nieco** szybsza, jednak Draga potrafił wywalczyć sobie zwycięstwo. Ponadto w **klasie do 250 ccm** jadąc tym razem na NSU udowodnił raz jeszcze swą wyższość nad **Fajkisem. Pierchała i Polak** okazali się nieco słabsi w wyścigu na torze żużlowym niż w wyścigach ulicznych.

„W przyszłym roku zawodnicy Śląska będą najpoważniejszymi konkurentami na torze — mówił po wyścigu St. Brun — "jeżdżą bardzo dobrze i mają szereg dobrych maszyn. Team Śląski zdobył w Warszawie Nagrodę Jubileuszową PZM bijąc najlepszych zawodników z Poznania, Łodzi i Warszawy, a jednak w dzisiejszych zawodach niektórzy zawodnicy teamu ulec musieli lepszym od siebie kolegom!"

Dużą sensację w czasie treningów wywołał **E. Langer**, który przejechał kilka okrążeń na nowozakupionej przez „Piasta" **DKW wyścigowej.** Niestety, na jednym z wiraży **uległ on wypadkowi i potłukł się dość dotkliwie.** Powodem wypadku było spadnięcie gumy z tylnego koła.

Jeszcze kilka słów o organizatorach. **Sekcja Motocyklowa KS. „Piast" zasługuje na słowa uznania.** Zorganizowano wyścig mimo spóźnionej, jak zwykło się mawiać, pory, mimo ryzyka finansowego wobec niepewnej pogody. Dla chcących nie ma nic trudnego! Mamy nadzieję, że z pierwszymi wiosennymi promieniami słońca **zobaczymy na torze gliwickim pojedynki najlepszych motocyklistów z całej Polski.**

J. Zal.

CZY WIECIE ŻE...

...Znany automobilista polski **St. Pronaszko** jest w posiadaniu **rekordu świata w zużyciu paliwa. Ustanowił go 15 maja 1938 r.** w Warszawie, zużywając na przejechanie **100 km**, samochodem **Fiat 500** zaledwie **3,54 litra.** Przeciętna szybkość Pronaszki w czasie tej próby wynosiła 44,5 km/godz. Poprzedni rekord należał do francuskiego kierowcy, który w r. 1936 przejechał wozem S. I. M. C. A. 100 km zużywając 3,63 l. paliwa.

...Trzej bracia Knawe z Kielc zbudowali **w r. 1939** dwuosobowy samochód trójkołowy **z silnikiem 100 ccm!** Największe zmartwienie z tym samochodzikiem miał Urząd Wojewódzki nie wiedząc, jak go właściwie zarejestrować, ponieważ pojazdy mechaniczne z silnikami do 100 ccm mogły być rejestrowane jako rowery...

...Już w pierwszym raidzie **PKM przed 21 laty** wziął udział Stępowski startujący na szwajcarskiej „setce" **„Zehndler"** z leżącym cylindrem **Był to pierwszy start „setki" w Polsce.** Na trudnym wówczas etapie Warszawa — Poznań — Warszawa „setka" spisała się doskonale dotrzymując kroku znacznie silniejszym maszynom!

...Raid kosztem 25 zł zorganizował w r. 1938 **Moto-Club Szopienice.** Był to raid terenowy p. n. **„Na przełaj".** Wypadł on doskonale i był dowodem, że przy odrobinie dobrych chęci można zorganizować udaną imprezę nawet... **z pustą kasą klubową!**

GRAMY W PIŁKĘ MOTOROWĄ

NA WIOSNĘ 1947 ROKU PZM ZAPOWIADA PIERWSZE ROZGRYWKI W TEJ DZIEDZINIE SPORTU

Piłka motocyklowa jest w Polsce sportem właściwie wcale nieznanym. Jedyny mecz odbył się w Gdyni w r. 1939 (w jednej z drużyn grał wówczas doskonały nasz zawodnik Jerzy Dąbrowski). Wobec żywiołowego rozwoju sportu motocyklowego w Polsce na pewno niejeden klub zainteresuje się tą nową na naszym terenie formą zawodów, które zagranicą cieszą się wielką popularnością. I nic dziwnego, bo **piłka motocyklowa wymagająca od graczy doskonałego opanowania maszyny i prawdziwej ekwilibrystyki daje niezapomniane emocje!**

Gra odbywa się na boisku o wymiarach jak na szkicu. Udział biorą dwie drużyny po **pięciu graczy** każda. Gracze posiadają numery: Nr. 1 — napastnik środkowy, Nr. 8 — prawoskrzydłowy, Nr. 3 — lewoskrzydłowy, Nr. 4 — obrońca i Nr. 5 — bramkarz. Piłka jest skórzana z gumowym pęcherzem i ma średnicę 38—40 cm.

Gra rozpoczyna się **ze środka boiska.** Piłka umieszczona zostaje w centrum, atak drużyny rozpoczynającej grę zajmuje miejsca oznaczone na szkicu A₃ A, i A₈, atak drużyny przeciwnej za linią środkową. Obrońcy poszczególnych drużyn znajdują się przed liniami karnymi, zaś bramkarze na linii swoich bramek. Wszyscy gracze są oczywiście na motocyklach o pojemn. cyl. **nie większej od 350 ccm** (najlepiej nadają się do tego celu „setki").

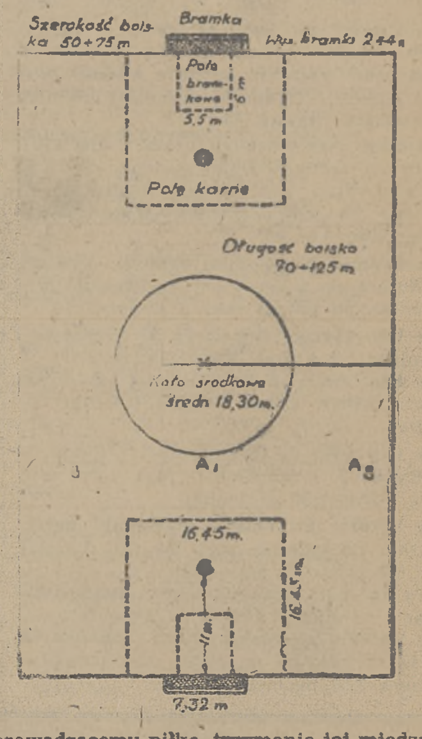
Na pierwszy gwizdek sędziego uruchomione zostają silniki. Na drugi gwizdek gracz A 1 rozpoczyna grę. Potężny ryk maszyn przeszywa powietrze — atak prowadzi piłkę, zbliża się do bramki przeciwnika. Nie jest to takie proste: **piłki nie wolno nikomu oprócz bramkarza dotykać ręką.** Wolno ją tylko kopać, wzgl. popychać nogą i motocyklem. Dozwolone jest główkowanie. Nie jest to bynajmniej łatwe, bo **równocześnie pamiętać trzeba o panowaniu nad maszyną, wymijać przeciwników.** Silnik przez cały czas **musi być w ruchu, a gracz siedzieć w siodełku!**

Obrońca usiłuje atakować przeciwnika, lecz i to jest trudne: **nie wolno bowiem wstrzymywać gracza z piłką, zajeżdżać mu drogę.** Atakować można jedynie jadąc naprzeciw, lub w tym samym kierunku, z zastrzeżeniem, że nie może to wpłynąć na kierunek jazdy przeciwnika!

W razie zgrupowania się maszyn i zamieszania, sędzia poleca **odsunięcie się graczy na 9 m** i rzuca piłkę pionowo w górę. Znów ryczą silniki, nikomu nie wolno jednak ruszyć z miejsca póki piłka nie dotknie ziemi. Wreszcie jednemu z graczy udało się wysforować naprzód. Niezagrożony przez nikogo dojeżdża do pola bramkowego. Nie wolno mu tutaj zatrzymać się nawet na chwilę — oddaje strzał w przejeździe. Strzał jest dobrze uplasowany, więc przyczajony bramkarz rzuca się daleko w róg bramki. Udało się, lecz upadł zdala od maszyny. **Nie może więc zacząć gry, póki z piłką w rękach nie wróci do swego motoru.** Teraz dopiero oddaje piłkę do swego ataku.

Wszystkie maszyny ataku ciągną do teraz na bramkę przeciwnika. Niestety, lewoskrzydłowy niecelnie przeniósł piłkę na prawe skrzydło i... wychodzi ona na aut. Piłkę wyrzuca napastnik przeciwnej drużyny. Gracze, którzy ją utracili odsuwają się od niego na 9 m. Podobnie jest przy kornerze.

Szereg przepisów reguluje kiedy dyktowany jest **rzut wolny,** względnie **karny.** I tak: **przecinanie drogi przeciwnikowi**

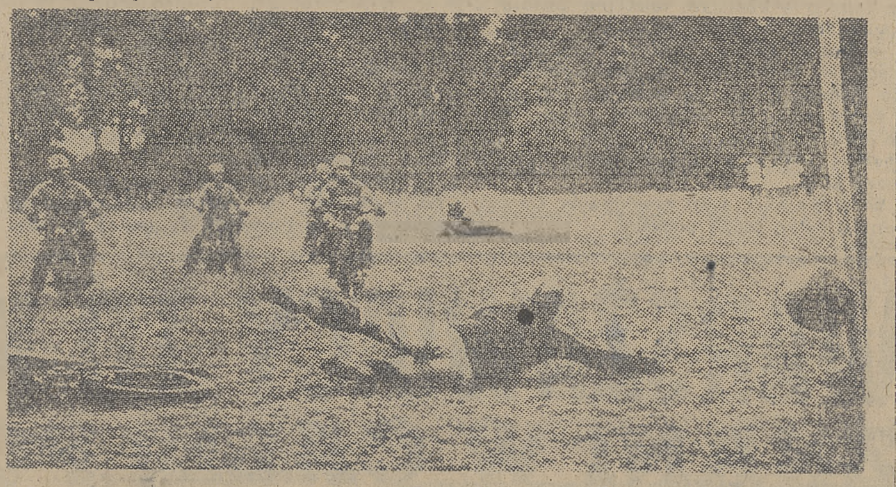


prowadzącemu piłkę, trzymanie jej między **silnikiem, a widelcem, „rękę", trzymanie piłki na maszynie, niebezpieczna lub brutalna gra,** itp. karane są rzutem wolnym egzekwowanym przez przeciwników. Te same przestępstwa na własnym polu karnym powodują strzał karny z miejsca oznaczonego czarnym punktem. Oczywiście zarówno wolny i karny strzelane są z motocykla.

Oto najważniejsze zasady gry w piłkę motocyklową. Spodziewamy się, że kluby w okresie zimowym zapoznają się dokładnie z regulaminem piłki motocyklowej ogłoszonym swego czasu przez PZM, zaopatrzą się w konieczne akcesoria (gracze muszą mieć obowiązkowo **kaski ochronne, nakolanniki skórzane i rękawice!)- a na wiosnę będziemy świadkami interesujących rozgrywek!**

Wszystkim interesującym się piłką motocyklową — Redakcja „Kolumny Motorowej" udzieli wyczerpujących informacji.

Pik



Mimo ryzykownej robinsonady bramkarza — piłka w siatce!

64,034 POJAZDÓW MECHANICZNYCH PRZED WOJNĄ

OBECNIE 69,359

W dniu 1. 8. 1939 r. liczba zarejestrowanych pojazdów mechanicznych w Polsce wynosiła:

Samochody osobowe — 29.088.
Samochody ciężarowe — 9.682.
Taksówki — 5.233.
Autobusy — 2.246.
Pojazdy specjalne — 1.734.
Motocykle — 16.051.

Ogółem pojazdów mechan. — 64.034.

Obecnie mamy zarejestrowane:
Samochody osobowe — 19.798.
Samochody ciężarowe — 34.647.
Motocykle — 14.914.

Ogółem pojazdów mechan — 69.359.

Statystyka ta nie obejmuje wozów **wojskowych, samochodów na składach UNRRA itp.**

Liczba pojazdów krążących obecnie po naszych szosach jest najwyższą, jaka kiedykolwiek notowana była w Polsce. Charakterystyczne jest, że o ile w ostatnich latach przed wojną wzrastała najszybciej liczba **samochodów osobowych i motocykli,** to dzisiaj na pierwsze miejsce wysunęły się **wozy ciężarowe.**

W ciągu roku przyszłego w cyfrach wyżej podanych **powinny zajść poważne** zmiany. Wpłynie na to przede wszystkim **produkcja polskich motocykli 125 ccm,** tak że być może w r. 1947 liczba motocykli w Polsce przewyższy stan przedwojenny. Ponieważ produkcja samochodów osobowych nie jest w Polsce planowana w najbliższym okresie, motocykle zajmą więc zapewne drugie miejsce w statystyce zarejestrowanych pojazdów mechanicznych.

Dla nas sportowców ważnym jest fakt, że o ile w r. 1939 zaledwie 10% posiadaczy motocykli zrzeszonych było w klubach, tak dzisiaj przeszło 30% motocyklistów jest członkami klubów i sekcji motocyklowych.

W. M. P.

TO ZACIEKAWI WSZYSTKICH

★ **Silnik polskiej 125-tki,** jaką na wiosnę zacznie produkować Zjednoczenie Przemysłu Motoryzacyjnego **odbył już pierwsze próby na hamowni** i to z doskonałym rezultatem: **przy obrotach 4800 na min. osiągnięto moc 4,7 K. M.!** Jest to wynik równy rezultatom prób silnika jednej z najlepszych 125-tek — DKW mod. RT 125. Motocykliści z niecierpliwością oczekują, kiedy wreszcie będą mogli dosiąść nowych polskich maszyn!

★ **Rok przyszły powinien przynieść szereg ciekawych rozgrywek pomiędzy** naszymi asami kierownika. Jak donosiliśmy już **Marian Ripper** z Beskidzkiego Klubu Motocyklowego zdobył piękną (choć niestety, nie najnowszą!) DKW 250 ccm. wyścigową! Podobną maszynę zakupił ostatnio **K. S. Piast** z Gliwic. Wraca do kraju świetny nasz zawodnik **Lemański,** który na ostatnim **Grand Prix Polski w r. 1938 uzyskał najlepszy czas spośród zawodników polskich.**

★ **Sekcja Motocyklowa KS OM Tur-Okęcie** zakończyła sezon **„Pogonią za lisem".** Na starcie stanął m. inn. kpt. sportowy sekcji **Kryspin Trych,** znany dotychczas jako wytrawny organizator. Niestety, wbrew oczekiwaniom zajął on dopiero II m. i piękna „pozaregulaminowa" nagroda w postaci **olbrzymiego bukietu róż** od jednej z entuzjastek sportu motocyklowego powędrowała w ręce **Mielnika. Podobno tej nagrody najbardziej kol. Trych żałował...**

★ **Prace nad organizacją Okręgu Warszawskiego PZM trwają.** Jednym z najpoważniejszych kandydatów na stanowisko kpt. sport. Okręgu jest znany zawodnik **Krzysztof Brun z PKM.**

★ **Nie tylko nasi zawodnicy mają kłopoty z maszynami.** W Anglii, kolebce motocyklizmu na starcie wyścigów obejrzeć można Nortony, Rudge, czy Sunbeamy z przed 9—10 lat!

Mjr. Gęsior i kpt. Klimkowski wyjechali już do Anglii

Jak donosiliśmy już wyjechała do Anglii delegacja PZM dla nawiązania kontaktu z motocyklistami angielskimi, omówienia projektów toru żużlowego i sprowadzenia maszyn specjalnych do wyścigów szosowych i żużlowych. Na razie wyjechał kpt. sport. PZM kpt. Adolf Klimkowski i del. PUWF mjr. Gęsior. Dyr. Skalski ze Zjedn. Przem. Motoryzac. wyjedzie do Anglii dopiero w dn. 18 bm.

W NASTĘPNYM NUMERZE: „Stanley Woods — as motocyklowy świata", — „ABC motocyklowe", Przewrót w konstrukcji silników — silniki turbinowe i rakietowe", J. Dąbrowski — „Na ostatniej kropli oleju" (dokończenie)

PANIE NA MOTORACH

„...Każden, czy to będzie koń, czyli też człowiek, jest przyzwyczajony, że jak motocykl soszą jadzie, na pierwszem siodełku mężczyzna się znajduje, a dopiero na drugim kobieta mu wisi, którą w charakterze miłosnem na ksiuty za miasto wywozi..." — pisał niegdyś Wiech.

Ale nie o tych „motocyklistkach" chcemy pisać. Zdarzał się bowiem czasem widok inny: **kobieta na przednim siodełku i z rękami na kierowniku.** Zdarzało się nieraz oglądać je na starcie, **udawadniały, że płeć piękna nie musi być jednocześnie słaba!**

Były takie motocyklistki, które motocykl uważały jedynie za środek do zwrócenia na siebie jak największej ilości spojrzeń i ograniczały się jedynie do przejażdżek w Alejach, czy po Krupówkach. Jednak starzy motocykliści pamiętają **Goldberżankę, „Jackie" Rotwand,** czy **Loteczkową.** Ba! Niektórzy z nich dziś jeszcze wspominają „baty" jakie (o wstydzie!) dostali od tej trójki w rajdach, czy wyścigach.

W ostatnich latach przed wojną widzieliśmy niejeden sukces **Szusterówny** z Bielska, **Łatasówny** z Krakowa, czy **Klimkowskiej** (żony obecnego kpt. sport. PZM) z Warszawy. Pamiętamy piękne wyczyny raidowe Stefanowicz-Tokarskiej.

W rozegranym w tym roku wyścigu na torze żużlowym w Lesznie wzięły udział 3 zawodniczki, z których najlepszą była siostra znanego motocyklisty Leszczyńskiego K. M. — **Walenciakówna.** Pokonała ona nie tylko swą koleżankę **Misiakówną,** lecz także i **Dobrowolskiego,** który pięknie zaprezentował się na IV Raidzie Tatrzańskim!

Mistrzostwa motocyklowe ZSRR przyniosły startującym zawodniczkom tak poważne sukcesy (na 1 km z rozbiegu — klasa do 125 ccm — Prytkowa — 93,288 km/godz., klasa do 250 ccm — Tumanian — 121,868 km/godz., klasa do 350 ccm — Meszałowa — 157,618 km/godz.), jakich nie powstydziłoby się wielu naszych motocyklistów!

A więc — sport motocyklowy nie jest ściśle męską domeną i słaba płeć może mieć i tutaj pole do popisu, oczywiście jeśli traktuje motocykl poważnie...

NA MOTORÓWCE BLUEBIRD II

ZAATAKUJE CAMPBELL REKORD ŚWIATA

Sir Malcolm Campbell, posiadacz kilku światowych rekordów automobilowych, ukończył w tych dniach przygotowania do próbnej jazdy na motorówce, w którą wmontowany jest **motor o napędzie turbinowym,** który według zdania Campbella będzie **najsilniejszą maszyną jaka kiedykolwiek powstała.**

Sir Campbell pierwsze próby na tej motorówce chce odbyć na jeziorze „Coniston Water". Jeśli próbne jazdy zadowolą Campbella, chce on podjąć w kwietniu roku przyszłego **próbę pobicia swego rekordu światowego,** który wynosi 141,74 **mil na godzinę.**

Swą nową motorówkę sir Campbell nazwał „Bluebird II" zaś o swej próbie wyraża się następująco: „Z chwilą kiedy usiądę za kierownicą „Bluebird II" będzie to mój krok do wielkiej nieznajomej. Przy próbnych jazdach będę musiał być niezwykle ostrożny zanim doskonale opanuję tę rewelacyjną maszynę. **Najmniejszy błąd z mej strony musi się zakończyć niechybną katastrofą.** Dlatego też zdecydowałem się pierwsze próbne jazdy przełożyć na wiosnę roku przyszłego gdy wody jeziora będą spokojniejsze"

(wit.)

Redakcja: Katowice, Sobieskiego 11. Redaguje: Komitet redakcyjny. — Tel. 334-03 i 04. Wydawca: Wydawnictwo Literatura Polska, Katowice. R 17379